Nr. 168. Wtorek, 26 Lipca 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 lipca.

Mowa ambasadora angielskiego w Konstantynopolu. p. Göschena, wygłoszona w Ripon, stanowi dziś jeden z głównych tematów rozpraw dziennikarskich, a chociaż nie zawiera ważniejszych momentów do ocenienia obecnej sytuacyi politycznej i nie obfituje w nowe szczegóły, niemniej przeto pod niejednym względem jest charakterystyczną. Do najciekawszych ustępów mowy Göschena należy niezawodnie hołd oddany wschodniej polityce monarchii austryackiej, hołd tem wymowniejszy, że wychodzi z ust reprezentanta rządu, którego główny kierownik właśnie nie wahał się przed wejściem do gabinetu występować z podejrzeniami przeciw akcyi austryackiej na półwyspie bałkańskim.

„Żadne mocarstwo nie było roztropniejsze od Austryi — mówił Göschen — żadne mocarstwo nie starało się może równie usilnie o to, aby na półwyspie bałkańskim nie padły strzały armatnie; żadne mocarstwo nie stało bardziej na straży ustaw berlińskiego kongresu i nie czuwało pilniej nad tem, aby nie naruszano ich z dalszym uszczerbkiem tureckiego państwa." Göschen wyznaje otwarcie, że nie masz żadnej poważnej wskazówki, któraby przemawiała za tem, że Austrya ma egoistyczne zamiary i sięga w nich aż po Salonikę. Podobne oskarżenie Göschen uważa za wypływ niechęci pewnych kół do Austryi, czyli jak się wyraża, *austrofobii*.

Lojalna i na ścisłem, uczciwem przestrzeganiu uchwał berlińskiego kongresu oparta polityka Austryi na wschodzie, zawsze otwarta, bezstronna i pojednawcza, nie potrzebuje wcale i od nikogo świadectwa moralności i znalazła już dawno uznanie całej Europy. Nie przywiązujemy więc pod tym względem wyższego znaczenia do oświadczeń p. Göschena. Dowodzą one tylko, że lojalna i pokojowa polityka zawsze w końcu odnieść musi moralny tryumf nad podejrzliwością, niechęcią i fałszywemi oskarżeniami. Ze dziś hołd szczery oddaje Austryi właśnie ambasador angielski, właśnie Göschen, poufnik Gladstona, to stanowi wcale charakterystyczną illustracyę powyższej zasady.

Nie zapomnieliśmy jeszcze, w jak nieprzyjaźny sposób występował dzisiejszy szef gabinetu St. James, kiedy na arenie wyborczej walczył przeciw polityce lorda Beaconsfielda, nie zapomnieliśmy insynuacyi, które przy tej sposobności padły z ust jego i owego hasła: „Ręce do góry!"—ktörem chciał wyrazić potrzebę czujności wobec wrzekomych zaborczych dążeń Austryi na wschodzie. Gladstone zostawszy ministrem, usiłował wprawdzie naprawić złe wrażenie swych wystąpień i swojej *austrofobii*, aby się wyrazić słowami Göschena, i częścią wyparł się swych oświadczeń, częścią odwołał je i cofnął — ale cień pozostał zawsze i dopiero dziś zupełnie, stanowczo i niejako oficyalnie zatarł go ambasador Göschen.

Całe dalsze przemówienie p. Goeschena odznacza się wielkim optymizmem; jest w niem dziwny idyllizm, i rzec nawet można, wiele naiwności, osobliwie w ocenieniu roli, jaką obecnie odgrywa Anglia w polityce wschodniej. Ambasador stambulski oddaje hołd polityce i potężnym wpływom swojej ojczyzny, twierdzi nawet, że wpływ ten nigdy nie był silniejszy nad Bosforem, niż w chwili obecnej. Więcej w tem patryotycznej illuzyi, niż prawdy. Mówić dziś o potędze wpływów i o tryumfach zewnętrznej polityki angielskiej, znaczy to zawsze oddawać się pewnej słodkiej illuzyi, której nawet patryotyczny optymizm zupełnie usprawiedliwić nie może. Faktem jest niestety, że z objęciem steru Anglii przez gabinet dzisiejszy skończyła się wielka rola Anglii, zainaugurowana tak świetnie przez lorda Beaconsfielda i doprowadzona w traktacie berlińskim do wcale okazałej całości, do niepospolitego epilogu.

Był to piękny epizod w najnowszych dziejach zewnętrznej polityki angielskiej, ale epizod tylko. Dziś Anglia wróciła napowrót na stanowisko bierne i bez znaczenia, jakie zajmowała w polityce europejskiej od śmierci Palmerstona aż do Beaconsfielda. Śmiała, silna i szczęśliwa akcya Disraelego wzbudziła najpiękniejsze tradycye wpływów angielskich na czas krótki — Gladstone nietylko nie umiał wyzyskać spuścizny po gabinecie torysów, ale przeciwnie wszystko uczynił, co się tylko uczynić dało, aby jak najprędzej i jak najgruntowniej popsuć lub unieważnić wszystko.

Jeżeli Goeschen mówi o wielkich wpływach Anglii nad Bosforem, to może mieć racyę, ale w bardzo względnem znaczeniu słowa. Jeżeli dziś Anglia wszystko może w Konstantynopolu, to tylko dlatego, że bardzo mało chce. Wpływ jej jest potężny, ale tylko w stosunku do małych celów — do małej miary dążeń i pretensyj. Beaconsfield przeprowadzał, czego chciał, Gladstone także przeprowadza, czego chce, ale pierwszy chciał dużo i samych wielkich rzeczy, drugi chce drobnostek tylko — *tertium comparationis* łatwe do ocenienia.

Nawet sam Goeschen przy całym swym optymizmie nie mógł ukryć, że jest przecież coś, co krępuje te „wszechmocne wpływy" Anglii na Wschodzie. Z przemówienia jego przebija jakby żal i zazdrość wobec Francyi — uczucie całkiem usprawiedliwione, bo jeśli porównamy dzisiejszą akcyę Francyi z akcyą Anglii na Wschodzie, pierwszej należy się oczywiście pierwszeństwo. Obecną wschodnią politykę Francyi można nazwać awanturniczą, można jej wróżyć fatalne rezultaty, ale to nie osłabia faktu, że inicyatywa, że akcya i śmiała przedsiębiorczość jest dziś po stronie francuskiej. Tych właśnie przymiotów niepodobna dziś odkryć w polityce wschodniej Anglii, której ambicye, sądząc z mowy Goeschena, umiały się zamknąć w bardzo skromne granice.

Zjazd lekarzy i przyrodników polskich

(Oryginalne sprawozdanie *Gazety Lwowskiej*).

V.

Kraków, 23 lipca.

(*L.*) Na drugiem posiedzeniu sekcyi matematyczno-fizycznej doktor J. Ochorowicz przedstawił przyrząd mikrotelefoniczny własnego pomysłu i objaśnił jego budowę skombinowaną na podstawie czterech zasad, a mianowicie magneto-elektrycznej, według której zbudowany jest także telefon Bella, mikrofonicznej, użytej w mikrofonie Hughes'a; dalej na zasadzie de la Rive'a i Beatson'a, według której przy przejściu prądów zmiennych przez przewodniki powstają w nich dźwięki odpowiadające zmianom prądu, a w końcu na zasadzie zależności siły dźwięku od gęstości powietrza, w którem dźwięk powstaje. Mikrotelefon jest jedyną kombinacyą telefonu z mikrofonem w jednym aparacie, niewymagającym użycia bateryi. Zadaniem jego jest usunąć niedogodności aparatów Bella, które wymagają głośnego mówienia. Mikrotelefon głosu nie wzmacnia ale przenosi najcichszą rozmowę na do-

---

POEZYA WSPÓŁCZESNA

V.

Poeci francuscy.

(Ciąg dalszy.)

Poeta od słów przeszedł do myśli, do idei. Proza jego i poezya stały się wkróce jak fala, która rośnie i rozrywa tamy. Duch opozycyi wzmagał się i potęgował w miarę postępu wypadków politycznych, płomień rewolucyjny objął poetę tak, jak objął kraj cały. W powieściach i dramatach poruszał wszystkie idee nowe, w poezyi przeklinał władców, spiewał przeciw duchowieństwu, gorzej nawet niż przeklinał, bo lekceważył i szydził. Opozycya, która w *Châtiments* raczej obróciła się przeciw jednej osobie, przeciw Napoleonowi III i jego kamaryli, jako słuszna może i szlachetna satyra, w *Legendzie wieków* walczy już z samą ideą monarchiczną. W pieśni o Cydzie król obrzucony jest gradem wymysłów, nazwany niewdzięcznym, niewiernym, najemnikiem, szkaradnym, złym....

Tę zupełną zmianę wyobrażeń, przekonań i tonu miano za złe poecie. „Mnie, który chcę być apostołem, wzięto za apostatę! — woła sam, i jak zwykle krytyka mało widząca, o wzroku kreta, uchwyciła się ducha charakteru pisarza, zarzuciła niewierność nietylko poecie ale człowiekowi. Przedewszystkiem charakter poety wychodzi tu z gry, pozostał bowiem zawsze czysty i nieskalany; jakiekolwiek były jego przekonania polityczne, całe życie pozostał wierny ogólnej zasadzie, poświęcenia i miłości dla przyjaciół i nieprzyjaciół. Jeden mały przykład wystarczy. Za czasów, gdy był jeszcze czystym monarchistą i znajdował się sam prawie w niedostatku, nie wahał się ofiarować przytułku nieprzyjacielowi rządu, który się znalazł w potrzebie. Takim pozostał zawsze. Podczas ostatnich wypadków, pomimo że był przeciwny komunie, przyjął w Brukselli i wspomógł komunistów. To maluje człowieka; robił to, co mu się zdawało dobrem i sprawiedliwem. Zmiany jego przekonań politycznych nie można przypisywać wyłącznie słabości charakteru lub umysłu, albo tłómaczyć tem, że jako syn jednej z bohaterek Vandei i rojalistki zapalonej wzrósł wśród idei rojalistycznych i niemi się przejął, bo jest to tłómaczenie trywialne i niedostateczne.

Poeta żył długo; to go tłómaczy. Historya Francyi w ostatnich kilkudziesięciu latach jest jego historyą. Hugo był przedewszystkiem poetą, a zatem żył imaginacyą, sercem raczej niż ścisłą logiką i rozumowaniem. Ciągłe przewroty polityczne narodu, ciągłe sprzeczności, wpływały na żywy, wrażliwy umysł; poeta tylko podzielał losy narodu. Wielka odmiana jego przekonań nie jest dziełem niewierności i słabości umysłu, ale imaginacyi; nie był politykiem, był poetą. Jeżeli można robić zarzut z tego, co jest już właściwością wewnętrznego temperamentu, a zatem rodzajem konieczności moralnej, to możnaby zarzucić tylko to poecie, że nie prowadził narodu, nie kierował jego opiniami, ale dawał się unosić; podzielał zanadto, rozróżniał zamało. Był rojalistą w czasie restauracyi, rewolucyonistą w czasie rewolucyi, opozycya wśród ogólnej opozycyi. Żyjąc wśród płomiennego powietrza, nie mógł się niem nie przejąć, bo chyba nie byłby poetą. Zresztą nie zawsze dawał się opanować; za czasów cesarstwa przewodził opozycyą, stanął na czele małej garstki ludzi równie myślących, którzy nie byli zdania owego poczciwego mieszczanina z powieści: „Jakżem szczęśliwy, żem się urodził w Chinach! Posiadam dom, mam za co jeść i pić, mam wszelkie wygody, ubranie, okrycie i mnóstwo innych przyjemności! Doprawdy, największe szczęście jest moim udziałem!"

Wydając *les Châtiments* poeta raz jeszcze dał dowód różnorodności swego talentu, lecz czy autor *Châtiments* postąpił politycznie, odmawiając Napoleonowi powrotu do kraju, przyjęcia amnestyi, możności służenia krajowi? Na każdym kroku czynna polityka szkodzi poecie i nawzajem. W czasie ostatnich wypadków najbardziej się objawiła jego słabość polityczna. Poeta stawia się w charakterze niejako historyka strasznego roku oblężenia i komuny, lecz w jaki sposób? Znowu jest tylko poetą — wypadki pociągają go swoją stroną malowniczą, straszną lub tragiczną, ale nie rzeczywistą, prawdziwą. Deportacya komunistów daje mu pole do napisania prześlicznego ustępu: „Być tak rzuconym na pomost, drżącym, nagim; być cyfrą pomiędzy bladym tłumem, w zmierzchu, wśród burzy, fal próżni — samotnie, bez nadziei, bez ratunku a z pękniętą w sercu struną wszystkich swych przywiązań. Powiedzieć sobie: Gdzie jestem? Już odjeżdżają.... wszystko uchodzi, niknie, ginie.... Co to jest ta ucieczka straszna? Ziemia niknie, świat niknie, cała nieskończoność jest jak las nieprzeliczony; a ja jako chmura, jako popiół.... Przechodzę — nikt o mnie już nie pomyśli! Przestrzeń! przepaść!"

Ale takie sympatye i współczucia nie mogąż dać powodu do nieporozumień co do przekonań politycznych poety? Jestże to rzeczą sprawiedliwą, godziż się nawet poecie być obrońcą popełnionych zbrodni? Hugo nie chce nikogo potępić; wszystkie zbrodnie i nieszczęścia, wywołane przez nikczemny bunt komuny, tłómaczy niejasną formułką: „Dla mnie jedynym oskarżonym, jest żywioł." Nikt nie jest złym, a ileż złego się robi!

To nie ma żadnego znaczenia. Poeta powinien napiętnować hańbą i wstydem wszystkich winnych. Nie trzeba było użyczać tonu swej liry sprawie strasznej a ciemnej, która koniecznie domaga się światła rozumu i prozy, aby nie mnożyć dalej smutnych nieporozumień. „Nie chcę nikogo potępiać" — mówi poeta. To za mało, Pindar tu nie wystarcza, potrzeba Juvenala.

Lecz Hugo jest tylko poetą i to wszystko tłómaczy. Chciałby być politykiem, a właśnie nigdy nie jest tem, czem być chce, lecz tem tylko, czem być musi, czem go stworzyła natura. Człowiek kocha się w takich wysileniach — lubi przymus, płynięcie pod wodę, pochód pod wiatr, a przecież bezwiednie idzie za głosem natury, jak dziecko za głosem matki. Hugo dlatego jest słabym politykiem, bo jest dobrym poetą, innego tłómaczenia nie ma. Żadnych zarzutów politycznych robić mu nie można za zmienność i niestałość jego przekonań; bo w gruncie rzeczy nie zmienił się nigdy. Poeta nie jest mężem stanu. widzi stronę ogólną, ludzką, wieczną wszystkich pojedyńczych faktów, nie widzi chwili, widzi czas, i tam gdzie polityk widzi walkę stronnictw, poeta z swej wysokości uważa tylko starcie dwóch namiętności, dwóch potęg, szlachetnej i podłej, dobrej i złej. Hugo tylko w tem zbłądził, że się na takiem stanowisku ograniczyć nie umiał; chciał być *leaderem* partyi; niejasność idei poetycznych chciał zastosować do praktycznej polityki.

Tak samo w wielkich kwestyach społecznych zanadto chce być reformatorem, a pozostaje zawsze poetą, wielkim, szczerym, natchnionym poetą, lecz tylko poetą i to niejasnym. Blask uczucia godzi się u niego w

wolną odległość, prawie bez zmiany siły i dźwięczności. P. Ziembiński wyłożył następnie rzecz o swoich aparatach sygnałowych na wypadek pożaru. Szczegółowy opis tego aparatu, umieszczonego obecnie na wystawie przyrodniczo-lekarskiej, podaliśmy w właściwym czasie.

W sekcyi chemiczno-farmaceutycznej streścił dr. Radziszewski pracę nad budową lofiny; dr. Freund ze Lwowa streścił swoje badania nad fermentacyą gliceryny.

W sekcyi botaniczno-zoologicznej ksiądz dr. Grzegorzek z Bochni zdawał sprawę z prac swoich dipterologicznych. Streścił rezultat badań dipterologicznych w Galicyi, poczem podał ilość nowoodkrytych gatunków much i przedłożył wykaz bogatego swego zbioru, podnosząc, iż jeszcze znaczniejszy zbiór znajduje się w muzeum hr. Wł. Dieduszyckiego we Lwowie a drugi w krakowskiem muzeum przyrodniczem. Przyczynek ten do fauny dipterologicznej polskiej uzupełnił p. Antoni Slusarski z Warszawy wiadomością o nowych gatunkach much zebranych i opisanych przez dr. Sznabla z Warszawy. Nastąpił potem odczyt prof. Rostafińskiego z Krakowa „o budowie komórek niższych nowotworów“, a prof. Ed. Janczewski z Krakowa wyłożył rzecz „o homologii naczyń i rurek sitkowych“.

W sekcyi przyrodniczo-gospodarczej prof. dr. Tyniecki odczytał rozprawę „o grzybach w lasach galicyjskich szkodliwie występujących“, przyczem podnosił także szkodliwość pozostawiania pieńków brzozowych wśród młodych sosen. Prof. dr. Kudelka miał wykład „o produkcyi nasienia burakowego“.

W sekcyi medycyny-wewnętrznej, która połączyła się z sekcyą medycyny publicznej, miał dr. Adamkiewicz z Krakowa odczyt o *peptonach*, dr. Widmann ze Lwowa, „o zwężeniu wrodzonem tętnicy płucnej“, docent dr. Janovsky z Pragi o „*herpes febrilis*“ a doc. dr. Maixner z Pragi o „peptonach przy raku żołądka“.

VI.

Kraków, 25 lipca.

(*L.*) Wczoraj po południu odbyła się wycieczka do Tenczynka, własności hr. Artura Potockiego. Koleją do Krzeszowic wyjechało z Krakowa o godzinie pół do 3ciej przeszło 600 osób, między niemi bardzo wiele pań z Warszawy. Wyjechała także kapela wojskowa. Pociąg zatrzymał się w Krzeszowicach o godzinie 3 a ztamtąd wyjechało całe towarzystwo do Tenczynka podwodami, których było przeszło 100. Po zwiedzeniu ruin zamkowych powróciliśmy do Zwierzyńca, gdzie nad stawami urządzono bardzo sute przyjęcie. Dla pań były zastawione osobne stoły z chłodnikami. Wśród bardzo ożywionej zabawy wygłaszano rozmaite mowy okolicznościowe po polsku, po rusku, po czesku. Entuzyastycznym okrzykom na cześć dr. Majera, dr. Szokalskiego i czeskich gości nie było końca. Wieczorem zapłonęły sobótki nad stawami w lesie, a liczne gromadki turystów przejeżdżały na łódkach po stawie. W innem znowu miejscu tańczono bardzo ochoczo. Gościom z Czech podobał się bardzo mazur. Zabawa ochocza trwała do późnej nocy a powrót do Krakowa nastąpił dopiero około godziny 11 w nocy. Przed wycieczką do Tenczynka zwiedzali przyrodnicy i lekarze liczne zbiory naukowe i osobliwości Krakowa.

W poszczególnych sekcyach toczyły się w dalszym ciągu obrady naukowe.

W sekcyi chemiczno-farmaceutycznej prof. Hoff zdał sprawę z swoich badań nad zużytkowaniem borowiny, przyczem wykazał sposób otrzymywania z niej kwasu mrówkowego i cukru, sądząc, że borowina stanie się w przyszłości materyałem bardzo cennym do fabrykacyi powyższych połączeń.

Dr. Bron. Lachowicz ze Lwowa mówił o składnikach nafty galicyjskiej. Prelegent zamierzał poznać szeregi węglowodorów w skład galicyjskiej nafty wchodzące i oznaczyć przez to naturę nafty podkarpackiej, o ile różni się od amerykańskiej i kaukazkiej. Pp. Beilstein i Kurbatów przekonali się niedawno, że nafta kaukazka zawiera w wielkiej ilości uwodorodnione węglowodory aromatyczne Wiedena, które Janin i Schützenberger znaleźli w nafcie amerykańskiej, ale w daleko mniejszej ilości. Nafta galicyjska posiada również węglowodory nasycone, aromatyczne i uwodorodnione aromatyczne Wiedena. P. Lachowicz przedłożył również prace p. Franciszka Mrozowskiego, asystenta chemii ogólnej w politechnice lwowskiej, i Michała Kozłowskiego, słuchacza filozofii we Lwowie. Pierwszy z nich otrzymał nowy węglowodor aromatyczny, zauważany już przez dr. Radziszewskiego przy destylacyi dwubenzyloketonu z bezwodnikiem fosforowym. Profesor dr. Olszewski z Krakowa odczytał swą pracę p. n. „Przyczynek do oznaczenia twardości wody za pomocą rozczynu mydła“, w której przytoczył różne. częstokroć sprzeczne zdania chemików o miareczkowaniu twardości wody.

Trzecie posiedzenie tej sekcyi zagaił prof. Julian Czyrniański z Krakowa oznajmieniem, iż będzie poświęcone sprawom ustalenia słownictwa chemicznego. Dr. Emil Czyrniański z Krakowa podnosił, że końcówki powinny być oparte na pewnych zasadach i stale odpowiadać pewnym pojęciom, pragnie przytem, aby nastąpiło w tej mierze porozumienie między chemikami we Lwowie, w Krakowie i Warszawie. Dr. Freund i Radziszewski ze Lwowa proponowali uwzględniać te tylko zasady i pojęcia teoretyczne, które z postępem czasu nie ulegają zmianie, a więc tylko formuły empiryczne. Następnie przemawiał dr. Alth z Krakowa w obronie wyrazów „chlorowodór, bromowodór“ i t. p., p. Znatowicz z Warszawy zaś streścił prace nad słownictwem chemicznem w Warszawie. P. Boguski z Warszawy oświadczył gotowość do ustępstw, prosząc zarazem o wzajemność. Na wniosek p. Znatowicza, poparty przez prof. dr. Kuczyńskiego, dr. Radziszewskiego, Boguskiego i innych postanowiono odesłać tę sprawę do Akademii umiejętności, dotąd także nadsyłać się mają szczegółowe uwagi w tym przedmiocie.

W sekcyi botaniczno-zoologicznej dr. Godlewski ze Lwowa przedstawił dwie prace, a mianowicie: „o oddychaniu roślin“ i „o wpływie soli mineralnych na rozwój roślin w okresie kiełkowania“. Zgodnie z doświadczeniami Böhma znalazł prelegent, że zapas materyj organicznych nagromadzonych w nasieniu wtedy tylko w zupełności do wzrostu się zużywa, gdy roślinie dostarczone są pewne sole mineralne. Böhm na podstawie doświadczenia z fasolą twierdzi, że potrzebne są tylko sole wapniowe. Dla rzodkiewki i kukurudzy nie wystarczają te sole, lecz są potrzebne inne. Prelegent stwierdzał także, że sole mineralne wywierają wielki wpływ na oddychanie roślin; brak ich powoduje osłabienie oddychania.

W sekcyi przyrodniczo-gospodarczej prof. dr. Au z Dublan w rozprawie o „nadużyciu nauk przyrodniczych w rolnictwie“ zwrócił uwagę na niewłaściwe stosowanie przez niedostatecznie wykształconych gospodarzy wyników prac przyrodników i na skwapliwość, z jaką gospodarze przyjmują za prawa naukowe hipotezy utworzone przez dyletantów, do których zaliczył całą szkołę niemieckich rolników, oraz dotknął niedostatecznego uwzględnienia przez naszych rolników nauki ekonomii i administracyi gospodarczej. P. Dąbrowski, dyrektor cukrowni z Zakrzówka, życzy sobie, aby w pracach sekcyi uwzględniono przemysł związany z rolnictwem i czyni wniosek, aby na przyszłych zjazdach nazwę sekcyi zmienić na nazwę sekcyi dla gospodarstwa wiejskiego i przemysłu rolniczego. Wniosek ten został przekazany wydziałowi gospodarczemu przyszłego zjazdu do uwzględnienia. Postanowiono także, iż w przyszłości mają w sekcyi być uwzględniane sprawy leśnictwa, ogrodnictwa i rybołostwa.

P. Rzętowski, przyrodnik z Kongresówki, zakomunikował swoje spostrzeżenie, że groch doskonale się zabezpiecza od mszyc przez sianie na przynętę koło grochu małych pasów wyki. P. Tad. Lange twierdzi, że wątroba siarczana roztworzona 400 częściami wody jest także dobrym środkiem na mszyce. P. Karol Lange z Krakowa odczytał projekt ustawy krajowej dla podniesienia hodowli bydła wobec zamknięcia granicy dla bydła stepowego.

W sekcyach medycyny wewnętrznej, zewnętrznej i publicznej toczyły się bardzo ożywione dyskusye nad pracami dr. Janowsky'ego z Pragi, dr. Mayzela z Warszawy, dr. Kowalskiego z Tarnowa, dr. Szeparowicza ze Lwowa, który przedstawił chorego *cum Ectopia vesicae adnata et epispadiasi totali*; dr. Michla z Pragi, dr. Czyżewicza ze Lwowa, który wyłożył swój własny sposób operowania t. z. *hysterostomatotomia*; dr. Rydygiera z Chełmna, dr. Obtułowicza z Turki, dr. Glücka z Czerniowiec. Wszystkie te rozprawy, jako ściśle naukowe, kwalifikują się tylko do pism fachowych. Dr. Lutostański z Krakowa przedłożył mapę śmiertelności w mieście Krakowie.

Wszystkich uczestników zjazdu liczono w dniu wczorajszym 700. Dzisiaj popołudniu o godzinie 5 jest trzecie i ostatnie posiedzenie publiczne, poczem komitet gospodarczy zjazdu urządza na pożegnanie koncert w ogrodzie strzeleckim.

Projekty nowych ustaw szkolnych.

Podajemy ciąg dalszy projektów nowych ustaw o szkołach ludowych, wypracowanych przez sekcyę administracyjną ankiety szkolnej, a mianowicie projektu ustawy o nadzorze szkolnym:

§. 13. Do ważności uchwał Rady szkolnej miejscowej potrzeba obecności przynajmniej trzech członków i absolutnej większości głosów. Przewodniczący nie głosuje tylko rozstrzyga w razie równości głosów. Ma on prawo zawiesić wykonanie uchwał sprzeciwiających się ustawom, albo interesom szkoły i winien w takich wypadkach przedstawić sprawę Radzie szkolnej okręgowej do rozstrzygnięcia.

Zażalenia przeciw uchwałom i rozporządzeniom Rady szkolnej miejscowej można wnosić do Rady szkolnej okręgowej na ręce przewodniczącego Rady szkolnej miejscowej najpóźniej do 14 dni.

Zażalenia takie mają moc odraczającą, o ile wstrzymanie wykonania uchwały nie narazi szkoły na niepowetowaną szkodę.

§. 14. Żaden z członków Rady szkolnej miejscowej nie może brać udziału w obradach i głosowaniu nad sprawami, tyczącemi się jego własnego interesu.

§. 15. W sprawach tak naglących, że wszelka zwłoka byłaby połączona ze szkodą szkoły, może przewodniczący wydać sam rozporządzenie, jeżeli bezzwłoczne zwołanie Rady szkolnej miejscowej nie jest możliwem. Winien jednak najdalej do 3 dni zwołać nadzwyczajne posiedzenie Rady szkolnej miejscowej i zasięgnąć jej zatwierdzenia.

§. 16. Przewodniczący Rady szkolnej miejscowej ma obowiązek od czasu do czasu zwiedzać szkołę, aby się o jej stanie przekonać, w szkołach zaś mających więcej niż jednego nauczyciela, ma on prawo być obecnym na konferencyach nauczycielskich.

Co do dydaktyczno-pedagogicznego kierunku szkoły, przysłuża mu tylko prawo przedkładania swych uwag Radzie szkolnej okręgowej. Inni członkowie Rady szkolnej miejscowej mogą odwiedzać szkołę i uwagi swe czynić przewodniczącemu Rady szkolnej miejscowej.

§. 17. Członkowie Rady szkolnej miejscowej nie mają prawa do wynagrodzenia za sprawowanie swych czynności.

Połączone z niem wydatki zwrócone im będą z funduszów gminy lub gmin, należących do obrębu szkoły. Z tychże funduszów będą także opędzane niezbędne koszta kancelaryjne.

Rozkład tych wydatków na poszczególne gminy uskuteczni Rada szkolna miejscowa w stosunku do opłacanych podatków.

§. 18. Nadzorowanie nauki religii w szkole udzielanej należy do duszpasterzy, wchodzących w skład Rady szkolnej miejscowej.

§. 19. Na przewodniczącego lub członka rady szkolnej miejscowej, który stale zaniedbuje swe obowiązki, może rada szkolna okręgowa nakładać grzywny od 20—100 zł., przewodniczącego zaś może w razie potrzeby usunąć z przewodnictwa, a innego w jego miejsce zamianować.

Jeżeliby w skutek zaniedbywania przez radę szkolną miejscową obowiązków w myśl ustawy na niej ciążących, wyniknąć mogła dla szkoły niepowetowana szkoda, wówczas rada szkolna okręgowa w zastępstwie rady szkolnej miejscowej zarządzi, co potrzeba, wynikłe zaś z tego wydatki ściągnie od winnych zaniedbania członków rady szkolnej miejscowej. W razie gdyby te środki okazały się bezskutecznemi, rada szkolna okręgowa rozwiąże radę szkolną miejscową i prowizorycznie zarządzi potrzebne środki na koszt winnych. Najpóźniej jednak w 3 miesiące po rozwiązaniu rozpisze rada szkolna okręgowa ponowny wybór członków rady szkolnej miejscowej.

§. 20. Bezpośrednio wyższy nadzór nad szkołami ludowemi sprawuje rada szkolna okręgowa.

§. 21. Kraj dzieli się na tyle okręgów szkolnych, ile jest powiatów politycznych (starostw). Granice okręgu szkolnego tworzą granice powiatów a siedzibą rady szkolnej okręgowej jest siedziba starostwa.

Miasta Lwów i Kraków tworzą osobne okręgi szkolne.

§. 22. W skład rady szkolnej okręgowej wchodzą:

a) naczelnik politycznej władzy powiatowej jako przewodniczący;

b) jeden duchowny z każdego wyznania i obrządku, liczącego w okręgu więcej niż 2.000 dusz, mianowany przez wyższą władzę kościelną, a względnie przez zwierzchności izraelickich gmin wyznaniowych w okręgu.

c) dwaj reprezentanci zawodu nauczycielskiego, z których jeden jest wybrany przez okręgową konferencyę nauczycielską, drugim zaś jest dyrektor seminaryum nauczycielskiego, gdzie zaś taki zakład nie istnieje, jeden z dyrektorów szkół wydziałowych w okręgu, a w braku takiej szkoły nauczy-

---

dziwny sposób z ciemnością rozumowania, szczerość rzuconego hasła z zawiłością odpowiedzi. Szczerym jest; wszystkie nędze i cierpienia uciśnionych odczuł głęboko; miłość i współczucie dla „zdeptanej klasy“ wyraża się u niego słowami płynącemi z głębi duszy i serca. „A ponieważ są ciemni, przeto są nielitościwi — mówi o biedakach — i dlatego postanowiłem dopominać się dla wszystkich o chleb i o światło.“

Wielką kwestyę socyalną naszego wieku streszcza w ten sposób: „Cała kwestya niestety, zawarta jest w tem jednem słowie bezdennem: Nieszczęsliwi“. Poeta umie nam tę straszną zagadkę niesprawiedliwości losu przedstawić uosobioną, jakby żywą, np. w ponurym obrazie małej, milczącej dziewczyny ociemniałej matki, która błąka się po ulicach, obca wszystkim, nieznana, bez dachu, bez chleba, bez opieki, bez myśli.... „I zdawałoby się, że nie miała duszy, że nie słyszała głosów naszych, że należała do nocy.... a dla mnie marzyciela ręka jej trzymała garść niewidzialnych piorunów rwących się od dołu do góry....“ „Łazarzu! Łazarzu! — woła do ludu — obudź się. czemu spisz w ciemnościach, nie chcę, byś był umarły! To nie jest chwila snu, wolność kona zakrwawiona u drzwi twoich.... Po co dałeś się owinąć w całuny!“

W tem wszystkiem są pewne sprzeczności. W zasadzie bronił poeta zawsze sprawy słuszności i sprawiedliwości, opiewał miłosierdzie i miłość, przebaczenie i zgodę. Mówi gdzieś, że „muzą dzisiejszą jest zgoda, bez pancerza na piersiach z kłosami zboża na czole....“ Lecz to, co wysławiał w zasadzie, zaprzeczał nieraz w szczegółach swej poetycznej twórczości. Szczególne, pojedyncze myśli i obrazy są jaskrawe, pełne ducha opozycyi, oburzenia i nienawiści do istniejącego porządku rzeczy....

Co znaczą właściwie te niejasne, filozoficzne formułki jakiejś mglistej wiary i nadziei w przyszłość? „Przeszłość ginie — jesteśmy nowym Adamem i Ewą, idziemy ku harmonii, ku miłości... O wy, którzy błądzicie wśród nieskończonej zagadki, drzewo uświęcone prowadzi wasz okręt ponad przepaście.... Chrystus otwiera ramiona ponad tym masztem tajemniczym.... Wulkan otwiera drogę światła.... Bóg zwycięży wszelkie przeciwieństwa, nieszczęscia, plagi, przez niewzruszoną wierność świateł (*par la fidélité formidable des astres.*)“ Bezsilność rozwiązania nie stoi w żadnym stosunku z głębokością poruszonych zagadnień. Na dane hasło, na otwarte i wykazane rany, na to jaskrawe straszne rozdarcie ciemności odpowiedź jest zanadto słaba, mglista, wytłómaczenie niejasne.

Nie można od poety żądać zawsze ścisłych rozumowań, konsekwencyi i logiki — to już zakres prozy. Wielki krytyk XVIII wieku radzi ścisłe rozgraniczenie pomiędzy sztukami, aby tego, co należy np. do dziedziny malarstwa, nie przenosić w plastykę, w rzeźbę i t. d. To samo rozgraniczenie powinno istnieć między prozą a poezyą.

Warunkiem dobrej poezyi jest harmonia, muzyka, uczucie, namiętność, warunkiem dobrej prozy ścisłość, jasność, logika. Hugo w tem zbłądził, że pomieszał obydwa rodzaje, harmonję poezyi z argumentacyą prozy. Zarzut robiony mu jako człowiekowi, że się nie trzymał konsekwentnie jednych idei i przekonań, można zrobić mu przeciwnie jako artyście, bo chciał być zanadto konsekwentny; usiłował rozwiązać poezyą kwestye społeczne, podejmował się niemożliwości, chcąc przenieść reformatorstwo polityczne i społeczne na pole poezyi. Zdarzyło mu się to, co nieraz ludziom zbyt sprawiedliwym, że popełniają niesprawiedliwości — chcąc być zanadto logicznymi w poezyi doszedł do samych sprzeczności i niekonsekwencyj.

Ale dzieło społeczne poety nie jest bez znaczenia — Hugo nie rozwiązał żadnej kwestyi, ale je wszystkie poruszył, nie jest drogoskazem, przewódcą, ale jest dźwignią, oporem, opozycyą; poruszył serca ludzkie, a aspiracye wieku do postępu zamienił w żywe słowo, w pieśń. Jest jak ów olbrzym w jednej z własnych legend, Phtos, który strącony na dno ciemnych przepaści, czując po nad sobą ruch, światło, a uciśniony tyranią bogów i zamknięty w podziemnem więzieniu chce się sam o własnych siłach przebić w górę, i bije pięścią, porusza ramieniem skały, strąca urwiska, które z głuchym łoskotem padają na dół, i ciśnie się ciągle w górę, gnie się ale nie łamie, aż nagle dotarł do powierzchni ziemi, i widzi światło, i widzi dzień, i czuje się wolnym. Poeta tego tryumfu nie osiągnął, praca jego jeszcze jest podziemna, jest dopiero rozbijaniem, strącaniem, rozrywaniem, pięciem się naprzód, walką.... do zupełnego światła nie doszedł, ale jest już w poezyach jego przeczucie światła i słusznie zwie się „rycerzem zorzy“. A co jest wielkiem, to tchnienie miłości, wiary w postęp, która wszystkie jego poezye, lepsze czy gorsze, obejmuje jak płomień jednostajny. Nigdzie śladu gorzkiego Byronizmu, zrozpaczenia, niewiary. „Miej nadzieję dziecko, dziś i jutro, i zawsze miej nadzieję!“ — woła w jednej z swych poezyi. „Żadne tchnienie nie zgasi nieśmiertelnego płomienia“ — mówi na innem miejscu. „Rozumie ludzki, żadna burza nie złamie twych skrzydeł. Pomiędzy niebieskim porządkiem a ludzkim rozumem nigdy nic nie zdoła zburzyć równowagi“.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ciel kierujący jednej ze szkół pospolitych w okręgu, przez Radę szkolną krajową wyznaczony;

d) dwaj delegaci rady powiatowej i jeden delegat rady tej gminy, w której rada okręgowa ma siedzibę;

e) inspektor szkolny okręgowy.

Zastępcę przewodniczego wybiera rada szkolna okręgowa ze swego grona bezwzględną większością głosów.

§. 23. Reprezentanci zawodu nauczycielskiego, tudzież delegaci rady powiatowej i rady gminnej będą obierani na trzy lata. Duchowni zasiadają w radzie szkolnej okręgowej dopóty, dopoki nie zostaną odwołani przez swoich mocodawców.

§. 24. Dla miast, tworzących osobny okręg szkolny, obowiązują co do składu rady szkolnej okręgowej następujace wyjątki od przepisów, objętych §. 22:

a) przewodniczącym jest prezydent miasta (burmistrz);

b) każde wyznanie lub obrządek, do którego według urzędowego spisu ludności więcej niż 500 wyznawców w mieście należy, ma mieć w radzie szkolnej okręgowej swego reprezentanta;

c) zamiast delegatów wymienionych w §. 22 lit. *d.* wybiera rada gminna trzech członków do rady szkolnej okręgowej, czy to z pośród siebie, czy też z pomiędzy innych, do rady gminnej wybieralnych mieszkańców miasta.

Utrata wybieralności do rady gminnej pociąga za sobą wystąpienie z rady szkolnej okręgowej. (C. d. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Misya Skobelewa.)

Angielska *Morning Post* twierdzi stanowczo w najświeższym artykule wstępnym, że Skobelew podczas swego pobytu w Paryżu miał do załatwienia misyę zapewnienia Francyi o aprobacie Rossyi w razie, gdyby rząd francuski przedsięwziął dalsze kroki w Afryce, Tripolisie i Egipcie. *Morning Post* zapewnia zarazem, że plan ten nie jest bynajmniej wymierzony przeciw Niemcom. Najważniejsze ustępy tego artykułu brzmią:

„Łatwo się przekonać, że zaczepna akcya Francyi na morzu Śródziemnem zdąża do zjednoczenia się z planami Rossyi przeciw państwu ottomańskiemu. W pierwszym rzędzie okupacya Tunisu i zamierzona okupacya Tripolisu przedstawiają praktyczne uznanie pretensyj rossyjskich, torują drogę dla polityki powiększania się na własną rękę kosztem państwa tureckiego. Powtóre zaś, jeżeli Francya urzeczywistni swoje zamiary względem Egiptu i Syryi, to Anglia przez to nowe powikłanie znajdzie się w takim kłopocie, że okupacya rossyjska Armenii i innych terytoryów Małej Azyi będzie nadzwyczajnie ułatwioną. Porozumienie pomiędzy Francyą a Rossyą, ażeby w ten sposób rozwinąć operacyę, przyniosłoby i tę korzyść, że nie znajdowałaby się ona w sprzeczności z celami polityki księcia Bismarcka, a zatem kanclerz niemiecki, jako rozjemczy sędzia Europy, nie stwarzałby przeszkód operacyom.

„W niektórych sferach utrzymują, że misya generała Skobelewa we Francyi nie powiodła się. Pogłoska ta opiera się tylko na dowolnem przypuszczeniu, że Skobelew proponował Francyi przymierze anti-niemieckie. Otóż jesteśmy głęboko przekonani, że ani w Paryżu, ani w Petersburgu nie myślą o przymierzu anti-niemieckiem. Większe mocarstwa stałego lądu przyszły do przekonania, że daleko swobodniej mogą się oddawać myślom i nadziejom powiększenia swoich terytoryów w porozumieniu z Niemcami, niż w duchu nieprzyjaznym dla tej olbrzymiej potęgi. Jeżeli na półwyspie Bałkańskim otrzymać ma Rossya Bułgaryę, to Austrya będzie mogła poszukać sobie odszkodowania w innej stronie, francuskie albo rossyjskie zdobycze w Azyi i Afryce nie mogą obrażać Niemców, a jest natomiast wielkie prawdopodobieństwo, że Niemcy mogą zyskać nowe terytoryum na morzu niemieckiem nie narażając się na protest żadnego z mocarstw, z wyjątkiem Anglii, która jak wiadomo, wykluczona jest z wszelkich układów mocarstw na stałym lądzie. W obecnym okresie sprawy wschodniej należy także uwzględnić, że jedyna wielka przeszkoda, stojąca na zawadzie rozebraniu państwa ottomańskiego, zniknie w chwili, gdy większe mocarstwa zgodzą się co do swoich udziałów w zdobyczy na wschodzie. Skoro Rossya i Austrya będą mogły podzielić się panowaniem na półwyspie Bałkańskim, to byłoby prawie cudem dłuższe odraczanie tej sprawy. Jedynem mocarstwem, którego żywotne interesa polegają na tem, ażeby Konstantynopol nie dostał się w posiadanie Rossyi, a Syrya i Egipt w ręce Francyi, jest Anglia i tylko Anglia. Byłoby nawet pozytywną korzyścią dla Niemiec i Austryi, gdyby Francya i Rossya rozpoczęły przypisywaną im akcyę. Skoro francuska i rossyjska ambicya skłonią te mocarstwa do rozpoczęcia zdobyczy w Afryce i Azyi, to dyplomaci Berlina i Wiednia będą mogli liczyć na pokój ustalony dla całej generacyi. Obchodziłby to wprawdzie Anglię, ażeby Francya i Rossya nie podzieliły się Damaszkiem i Kairem, Erzerumem i Tripolisem, ale nie zakłóciłoby z pewnością spokoju żadnego z niemieckich lub austryackich dyplomatów, gdyby słyszeli o przednich strażach kozackich w Mezopotamii, lub francuskich prefektach Delty i Pirawid. Opozycya przeciw takiemu stanowi rzeczy nie wyszłaby pewnie z owego europejskiego koncertu na który liczy p. Gladstona.“

Artykuł powyższy jest jednym z fortelów strategicznych anti-gladstonowskiej kampanii dzienników konserwatywnych angielskich, z tego powodu zasługuje na powtórzenie, jakkolwiek sam jego punkt wyjścia zdaje się fałszywym, gdyż rzeczą jest prawie niezawodną, że generał Skobelew, którego wyjazd z Petersburga był skutkiem zmiany systemu politycznego, a poniekąd nawet objawem niełaski cara Aleksandra III, nie mógł mieć *eo ipso* żadnej misyi w Paryżu.

KRONIKA

= **P. Marszałek krajowy** dr Mikołaj Zyblikiewicz przybył do Szczawnicy, gdzie zabawić ma cztery tygodni.

— **Termin dla wnoszenia fasyj** czynszowych na rok 1882, według ogłoszenia c. k. administracyi podatków, ustanowiony został do końca sierpnia b. r. Panowie właściciele domów lub upełnomocnieni zawiadowcy winni w tym terminie przedłożyć rzeczonej c. k. administracyi fasye, sporządzone na podstawie stanu czynszów w roku bieżącym, inaczej uległiby karze grzywny, a nadto poruczonoby sporządzenie fasyj na ich koszt z urzędu. Ogłoszenie podaje szczegółowe wskazówki co do sposobu układania fasyj. Nieprawidłowo sporządzone nie będą przyjęte.

— **Wystawa dzieł sztuki,** przypominamy, otwarta jest codziennie w sali szkoły politechnicznej, od godziny 9 rano do 7 po południu.

* **Zapiski policyjne.** Straż policyjna aresztowała pewnego rzezimieszka za kradzież łańcuszka złotego, drugiego schwyciła na kradzieży pokojowej, trzeciego zaś na kradzieży bielizny. — Pani T. S. zapomniała w ogrodzie Kisielki czarną jedwabną zarzutkę wartości 15 zł.

⁂ **Piorun** w tych dniach podczas gwałtownej nawalnicy uderzył w stodołę włościańską w Kępie zaleszczańskiej, w powiecie tarnobrzeskim, i zniszczył ten budynek, oraz różne sprzęty gospodarskie.

⁂ **O znaczniejszych pożarach** w kraju otrzymaliśmy w ostatnich dniach następujące doniesienia: W Kossowie dnia 20 bm. po południu zgorzał do szczętu drewniany kościół łaciński. Ogień wszczął się podczas wielkiego upału wewnątrz, jak się zdaje skutkiem nieostrożności służby kościelnej przy gaszeniu światła, i ogarnął cały budynek w jednej chwili tak, że niepodobna było uratować nawet najdrobniejszego sprzętu kościelnego. Strata w połowie zaledwie ubezpieczona, wynosi 6000 zł. — W gminie Żabiu, w powiecie kosowskim, w skutek zatlenia się sadzy w kominie zgorzał dom mieszkalny z całem urządzeniem. Ubezpieczona strata wynosi 2000 zł. — W Boratynie, w powiecie sokalskim spłonęły budynki gospodarskie dwóch włościan, oraz jeden dom mieszkalny. Strata w bardzo małej części ubezpieczona, wynosi 2900 zł. Przyczyną pożaru w tym wypadku była, jak się zdaje, nieostrożność. — W gminie Berezowice wielkiej, w powiecie tarnopolskim zniszczył pożar sześć zagród włościańskich, z których dwie tylko były ubezpieczone. Ogólna strata wynosi około 3000 zł. Ogień wybuchł przy otwieraniu baryłki napełnionej wódką, skutkiem, jak się zdaje, zbliżenia do niej tlejącej zapałki — Nareszcie w Niżniowie, w powiecie tłumackim spłonęło 5 domów izraelickich. Domy te były ubezpieczone, a ogólną stratę oceniono na 6.470 zł. I w tym wypadku przyczyną pożaru była karygodna nieostrożność, o którą, równie jak w wypadkach poprzednich, pociągnięto winnych sądownie do odpowiedzialności.

— **Tegoroczny kongres astronomów** odbędzie się w dniach 22 do 24 września w Strassbourgu. Zjazdy międzynarodowego towarzystwa astronomicznego, założonego r. 1865 w Heidelberdze, odbywają się co dwa lata jesienią; ostatni kongres zbierał się r. 1879 w Berlinie. Liczba członków towarzystwa astronomicznego wynosi obecnie 282.

— **Prezydent Garfield,** jak tylko stan zdrowia jego na to pozwoli, uda się według depeszy *Timesa* z Washingtonu, na mieszkanie letnie do Chesapeake. W tym celu przygotowano osobny parowiec.

— **Zmarły dziekan Westminsteru** A. Stanley, ze względu na tradycyjny swój urząd jeden z pierwszych dostojników angielskich, był synem biskupa anglikańskiego, a przez swą żonę, lady Bruce, spokrewniony z najstarszemi rodami Anglii. Jego salon od lat 23 gromadził sam kwiat towarzystwa londyńskiego. Dzienniki angielskie porównywają zmarłego z wpływowymi a wysoko ukształconymi prałatami czasów Richelieu'go i Mazarin'a, dodając, że Stanley obok doskonałej ogłady zewnętrznej i znajomości świata, był także prawdziwie uczonym i głębokim myślicielem. Podnoszą dalej szczerość jego przekonań i tolerancyę, którą mianowicie objawił w zawiadowaniu opactwem westminsterskiem, jako stróż tego wielkiego pomnika przeszłości i sławy swej ojczyzny. Kazalnicę opactwa otworzył Stanley dla wszelkich przekonań, byle chrześciańskich, a grobowce otworzył dla popiołów wszystkich znakomitych i zasłużonych synów Anglii bez [redacted] szczył 7 do 8 tysięcy wiader wina pośledniejszego, a nadto bardzo znaczną ilość drogich win w butelkach. Dnia następnego rano pożar jeszcze nie był ugaszony. Stratę oceniają na 3 miliony franków.

— **Za oszczerczą obrazę** radcy wyższego sądu krajowego w Jenie, Wilkego, oraz jego żony, w powieści niemieckiej p. t. *Emancypowana,* autor tej powieści A. Niemann w Gotha, kapitan pozasłużbowy, skazany został w tych dniach przez sąd wojenny na pięciotygowe więzienie i zwrot kosztów postępowania sądowego.

— **Morderstwo z zemsty.** W Pradze przed kilku dniami niejaki Kosina, liczący lat 48, ojciec pięciorga dzieci, niegdyś bardzo zamożny gospodarz, strzelił na ulicy po dwakroć do budowniczego i właściciela realności Eliasa, który w skutek otrzymanych postrzałów w dwie godziny później zakończył życie. Morderca znajduje się w ręku sądu i sam wyznał swą winę, powiadając, że dopuścił się tej krwawej zbrodni z zemsty, ponieważ Elias jakoby przyprowadził go do nędzy i jeszcze szydził sobie z niego, ofiarując mu cztery centy, ażeby sobie kupił postronek do obwieszenia się.

— **Prawdziwą rzeź** wyprawił niedawno pociąg kolejowy pomiędzy stadem owiec pod miasteczkiem Krajenkami. Przejechał około 50 sztuk tych zwierząt, które za przewodem barana wbiegły ośleр na szyny

— **Który z nich morderca?** W miejscowości hanowerskiej Holzminden zdarzył się w tych dniach przerażający, a tajemniczy wypadek. Znaleziono mieszczanina Bergera i jego 30-letniego syna we krwi, i z ust już konającego Bergera dowiedziano się, że ojciec i syn w skutek sprzeczki pozabijali się nawzajem! W rzeczy samej okok zwłok syna znaleziono stary pałasz krwią zbroczony, żadnego innego zresztą narzędzia zabójczego nie było na miejscu krwawego wypadku. Berger po chwili wyzionął ducha i szczegóły tej tragedyi pozostaną zapewne na zawsze tajemnicą.

— **Podczas wyścigów byków,** które corocznie 13 lipca odbywają się w Avignonie, tym razem jedno z tych zwierząt, znarowiwszy się przesadziło baryerę i wpadło w zbity tłum ludzi. Liczba ofiar tego smutnego wypadku nie jest jeszcze dokładnie oznaczona, w każdym razie jednak ma być bardzo znaczna.

— **Ciekawy zabytek** wydobyto niedawno z ziemi w okolicy Keneh, w górnym Egipcie. Tamtejszy naczelnik sądowy doniósł mianowicie telegraficznie ministerstwu robót publicznych w Kairze, że znaleziono przypadkowo 30 sarkofagów, z których każdy zawierał dobrze zachowaną mumię. Nadto wykopano obok sarkofagów liczne posążki, ornamenta i emblematy staroegipskie. Zarządzono też bezzwłocznie dalsze poszukiwania archeologiczne w tej okolicy.

— **Nieszczęście na morzu.** Według depeszy *Presse* z Petersburga, parowiec rossyjski *Peloponez*, wracający z Kerczu do Teodozyi, spalił się na morzu. Z osady jego kilku osób jeszcze nie odszukano.

— **Brak wody w Paryżu.** Jeden z dzienników paryskich opowiada: Dwaj winiarze przedmiejscy z wielkiem zgorszeniem rozmawiają o edykcie prefekta, ograniczającym konsumcyę wody z wodociągów miejskich. „Przebóg! — woła jeden — odbierają nam wodę!“ — Przyjacielu — odpowie drugi z rezygnacyą — nie pozostaje nam nic, jak pozamykać nasze winiarnie.“

— **Liczba Amerykanów** odbywających tego lata podróż po Europie, według dzienników angielskich, jest znacznie większa niż w innych latach. Na wielkich parowcach przewozowych w Nowym-Yorku zamówione są już wszystkie miejsca aż po dzień 15 sierpnia. Obecnie 4555 parowców załatwia stale ruch osobowy i towarowy między starym a nowym światem.

— **Pieszo z Paryża do Pesztu** wybrał się niejaki Zmertich, i opuściwszy dnia 10 b. m. stolicę nadsekwańską, już dnia 16 b. m. znajdował się u wschodnich granic Francyi pod Mezieres. Zrobił tym sposobem w ciągu tygodnia 350 kilometrów drogi pieszej. W telegramie do przyjaciół w Peszcie powiada o sobie, że jest zdrów, lecz skarży się na straszne upały. Zmertich idzie teraz na Uhn, Augsburg, Monachium, Linz, Wiedeń, Bruck, Raab do Pesztu, gdzie ma stanąć 10 sierpnia, t. j. właśnie miesiąc po wyjściu z Paryża. — Inny „piechur“, niejaki Achil Bargossi, zwany „człowiekiem-lokomotywą“, w przyszłą niedzielę będzie się popisywał w Wiedniu. Zapowiada, że w ciągu 3 godzin zrobi pieszo przeszło 37 kilometrów, czyli przeszło pięć mil geograficznych. Miejscem popisu będzie rotunda wystawy powszechnej. Ogłoszona jest nagroda 200 zł. dla tego, kto „w nogach“ potrafi prześcignąć Bargassiego, lub choćby tylko mu dorównać.

(r) **Niesłychana ucieczka.** *Tribune,* dziennik wychodzący w Sitner-City, w Nowym Meksyku, donosi że pewien młody Meksykanin, który popełnił już poprzednio dziewiętnaście morderstw, schwytany po dwudziestej zbrodni morderstwa został oddany pod sąd i skazany na śmierć. Usłyszawszy ten wyrok, roześmiał się głośno, mówiąc: „Zapewniam was moje chłopaki, że wam się egzekucya nie uda, bo do tego potrzebaby koniecznie mojej obecności, a ja wam ręczę, że mnie tam nie będzie.“ W dniu 26 maja poprowadzono go pod strażą dwóch dozorców do Limoln, gdzie miała się odbyć egzekucya, i zamknięto więzienie. Dnia 28 z rana kajdanami, które miał na rękach, uderzył więzień tak silnie pilnującego go strażnika, że ten stracił przytomność, a zbrodniarz porwał jego pistolet, zabił go, wyszedł z więzienia i poszedł prosto na drugą stronę ulicy do mieszkania drugiego dozorcy nieobecnego w tej chwili. Billy, tak się zowie ten zbrodniarz, zdjął ze ściany karabin dozorcy i usiadł spokojnie. W dziesięć minut naszedł dozorca, nie przewidując żadnego niebezpieczeństwa. Nagle Billy wypalił z karabinu i strażnik padł nie wydawszy nawet krzyku. Billy wszedł do strażnicy, wziął sześć rewolwerów, karabin systemu Winchester o dwunastu strzałach i znaczną masę ładunków, a stanąwszy we drzwiach zaczął strzelać do nadbiegających tłumnie ludzi. Na widok karabinu rewolwerowego w ręku sławnego strzelca nadbiegający pochowali w kieszenie rewolwery, które już trzymali gotowe do użycia. Bandyta korzystając z pierwszej chwili powszechnego pomięszania, zawołał, że gotów jest do stoczenia kropli krwi bronić swego życia i wolności, ale że nie ma zamiaru zabić żadnego z mieszkańców Limoln, owszem pragnie opuścić jak najprędzej to miasto, żąda tylko konia i pilnika. W chwilę potem stało się zadość temu podwójnemu życzeniu. Pilnikiem przeciąwszy kajdany u jednej nogi, Billy skoczył na konia i galopem zniknął z oczów tłumu, przerażonego tem zuchwalstwem bandyty, o którym wszyscy wiedzieli, że lewą ręką tak celnie strzela jak prawą i że nigdy nie cofnął się przed morderstwem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stan urodzajów w Galicyi wschodniej.*)

Z kilku stron mianowicie z okolic Żydaczowa, Niżankowiec, Szczurowic, Krasnego i innych donoszą o rozpoczętym zbiorze żyta. W ogóle wszakże żniwo w roku bieżącym przewlecze się i spóźni znacznie z powodu nieustannych deszczów, opóźniających dojrzewanie zboża. Dopiero w połowie lipca błysnęło parę dni pogodniejszych, sprzyjających robotom w polu. Ciągłe słoty uczyniły wielką szkodę w zbiorze rzepaku, siana i koniczyny. Wiele siana zgniło na pokosach. Są okolice, w których siano dotychczas się nie dało jeszcze sprzątnąć. Szkody stąd obliczają bardzo wielkie. Tylko wcześnie skoszone udało się zebrać bez znaczniejszej straty. Koniczyna zapowiadała się bardzo bujnie i obiecująco, ale skoszona, za nadejściem pory słotnej w wielu miejscach zgniła przez po-

*) Na podstawie sprawozdań Towarzystwa gospodarskiego.

łowę na pokosach lub w kopicach, lub nawet całkowicie przepadła. Zbiór drugi niezapowiada się już tak obficie. Z powodu ciągłej słoty niepodobna też było na czas obrobić kartofli i kurudzy, co niepomyślnie na obfitość plonu wpłynąć może. Zresztą co do innych gatunków zboża, pomimo że w wielu miejscach żyto i pszenica powylęgały, słoty wyrządziły mniej szkody, niż się obawiano, a rok obecny, jeżeli żniwo się powiedzie, wypadnie policzyć do urodzajnych.

Rzepak dotąd nie wszędzie jeszcze zebrany, w ogóle mierny, mało okazuje strączków zdrowych. Z powodu niszczenia kwiatu przez chrząszczyka dojrzewał bardzo nierówno, co też i zbiór utrudniło i spóźniło. Najlepiej zebrano rzepak około Rudek, Chyrowa, Dubiecka i Sieniawy. Rzepaki mierne zebrano w okolicy Brodów, Żydaczowa, Kałusza i w stanisławowskiem. Najgorsze w tarnopolskiem.

Pszenica obiecuje zbiór dobry w ogóle, chociaż na lepszych gruntach prawie wszędzie powylęgała, zwłaszcza banatka-pszenica, zwykła mniej. Skutkiem słoty rzuciła się też gdzie niegdzie śnieć na pszenicę jak donoszą z pod Uhnowa i Sądowej - Wiszni. Rdza pojawiła się też tu owdzie w przemyskiem i w złoczowskiem, tudzież około Horodenki i Kałusza, wszelako tylko na słomie, być zatem może, iż to nie wywrze skutku na plon ziarna.

Żyto miejscami, mianowicie na Podolu, lepsze nawet od pszenicy, chociaż także mocno powylęgało. O miernym stanie żyta donoszą tylko z pod Uhnowa, od Sądowej Wiszni i Baligrodu, wreszcie z kołomyjskiego, od Ottynii i Zaleszczyk. Zresztą wszędzie bardzo piękne.

Jęczmień wszędzie gorszy od pszenicy i żyta, pomimo, że ostatniemi czasy po deszczach, tam gdzie z wiosny była posucha, znacznie się poprawił. Srednie jęczmiona są około Uhnowa, Kamionki strumiłowej, Kulikowa i w Złoczowskiem około Glinian i Krasnego, w Przemyskiem około Sądowej Wiszni, dalej począwszy od Rohatyna aż do Ottyni, Tłumacza i Kałusza, około Zaleszczyk, Borszczowa, Kopeczyniec, Buczacza i Podhajec. Najgorsze doniesienia o jęczmieniu nadeszły z Horodenki, Kołomyi, Oleska i Baligrodu.

Owies natomiast wszędzie wyborny, z wyjątkiem okolic Uhnowa, Oleska, Turki i Baligrodu, zkąd mniej pomyślne doniesienia o stanie owsa nadeszły.

Groch poprawił się po deszczach i w ogóle jest dobry. Najgorsze grochy są w okolicy Kamionki strumiłowej, Mrzygłodu, Brzozowa, Dubiecka i Baligrodu; średnie w Złoczowskiem około Oleska i w Przemyskiem około Sądowej Wiszni.

Bób najgorszy około Baligrodu, średni w okolicach Oleska i Kołomyi.

Bobik wszędzie doskonale się udał.

Hreczka kwitnie pięknie, i w ogóle obiecuje plon dobry. Najgorsze hreczki są w okolicach Uhnowa, Sądowej Wiszni, Szczurowic i Leszczowa, około Bursztyna, Borszczowa i Zaleszczyk. W Złoczowskiem około Kniażego i Oleska mierne. Zresztą wszędzie dobre.

Wyka pomimo, że wylęgła bardzo przez słoty, jest w ogóle dobra.

Kukurudzy obrobić w porę niepodobna było przez ciągłe słoty, skutkiem których tem bujniejsze chwasty się rzucały. Pomimo tego, gdzie tylko ją zdołano obrobić, pięknie wygląda.

Kartofle obrobić należycie przeszkadzała słota, podobnie jak i kukurudzę. Ale co gorsza, ciągłe deszcze wywołały obawę, że kartofle ulegną zepsuciu, jakoż donoszą z wielu okolic, że ślady zgnilizny już się zaczęły ukazywać na łodydze kartoflanej, a to w okolicy Rudek i Turki, około starego miasta, Baligrodu, Żydaczowa i Bursztyna. Psują się mianowicie wczesne gatunki. W Kołomyjskiem w okolicach Ottyni i Tłumacza na nizinach wiele kartofli powymakało. Od Horodenki donoszą, że na kartoflach amerykańskich pokazały się już tam także czarne plamy na łodydze.

Buraki rosną przy deszczach — obiecują zatem obfity plon. Mniej pomyślne widoki są w okolicach nawiedzonych z wiosny posuchą, która początkowo powstrzymała wzrost buraków, mianowicie w okolicach Kamionki-strumiłowej, Sieniawy, Kulikowa, Złoczowa, Zbaraża i Kołomyi.

Kapusta wiele ucierpiała od pchły ziemnej. Na całym podgórskiem pasmie kraju od Brzozowa, Mrzygłodu, Starego miasta i Chyrowa po Turkę, wszędzie kapusty są średnie, a nawet całkiem złe.

Len wszędzie bujny; choć powylęgał, plon dobry wróży.

Chmiel ucierpiał wiele od słoty i zimna, skutkiem czego w wielu miejscach liście zżółkły.

Sady na Pokuciu źle wyglądają. Jabłek i gruszek mało. Śliwek wcale nie ma.

Cena robocizny w ogóle znacznie się podniosła, zwłaszcza na Pokuciu, gdzie do podgartywania kukurudzy wiele rąk było potrzeba.

O robotników trudno i cena wyższa niż lat dawniejszych. Najtańszy robotnik jest na Podolu, gdzie dzień pieszy płacono po 20 ct. dzień ciągły po 1 zł. W ogóle w przecięciu płacono w tym okresie dzień pieszy od 30 do 40 ct., dzień ciągły 1 zł. do 1 zł. 50 ct. Pod Kulikowem płacą dzień pieszy po 25 ct. — Żeńca płacą w okolicach Sieniawy po 45—50 ct. zaś dzień ciągły 2 zł. do 2 zł. 50 ct. — W powiecie borszczowskiem płacą dzień pieszy po 40 ct. dzień ciągły parokonny 2 zł., czterokonny od 3—4 zł. w. a. — W okolicy Turzego i Starego miasta płacono kosarza po 35 ct., za motykę 25 ct; w Delatynie dzień pieszy 50 ct., kosarza 60 ct., dzień ciągły po 1 zł. 50 ct.


[redacted]

Wiedeń, 26go lipca. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono 2862 wołów, w liczbie tej 962 galicyjskich, 1.633 węgierskich, 267 niemieckich. Na środę zapowiedziano przypęd 265 wołów. Spęd był o 345 sztuk większy niż w ubiegłym tygodniu. Obrót ogólny słaby. Ceny spadły o 1 zł. 50 ct. Wszystko sprzedano. Woły galicyjskie płacono po 54 — 56 zł., lepszy towar po 57 zł., węgierskie po 53 — 56 zł., lepszy towar po 50 do 58 zł., niemieckie po 54·50 do 58·50 zł., za 100 kilo m. wagi.

OSTATNIA POCZTA

Dzienniki niemieckie dowiadują się, że cesarz Wilhelm wyszle w ostatnich dniach przyszłego miesiąca jednego z książąt domu królewskiego na Szląsk austryacki. gdzie od 25 sierpnia do 8 września będą się odbywały w obecności Najj. Pana wielkie manewra wojsk wszelkiej broni. Naj. Pan ma przybyć na te manewra w otoczeniu kilku arcyksiążąt i licznej świty austryackich i zagranicznych oficerów.

Ostateczne dyspozycye w sprawie zjazdu Naj. Pana z cesarzem niemieckim nie zostały dotychczas wydane. Im bliższym zdaje się być termin tego spotkania, tem więcej zajmują się niem nietylko dzienniki austro-węgierskie lecz i zagraniczne. *Times* robi uwagę, że cechą charakterystyczną sytuacyi jest to właśnie, iż monarchowie znajdują się w tem położeniu, że nie będą potrzebowali ani jednej rozwiązywać kwestyi. Spotkają się wśród atmosfery politycznej tak wydeklarowanej, jakiej jeszcze nie było od r. 1874, a choć obecny stan Europy nie pozwala nikomu odgadnąć, jak długo horyzont będzie wypogodzony, to chwilowo panuje zupełna harmonia międzynarodowa.

Polit. Corr. donosi, że ministrowie bawiący na urlopach zjadą się w Wiedniu już z początkiem sierpnia dla wypracowania ważnego programu prac parlamentarnych, mianowicie na gruncie handlowym, komunikacyjnym, przemysłowym i ekonomicznym.

W kwestyi t. z. żumberskiej zamieszcza *Bud. Corr.* następujący komunikat: Odpowiadając na wywody różnych dzienników, musimy podnieść wyraźnie, że fakt wcielenia Pogranicza nie przesądza bynajmniej o tak zwanej kwestyi żumburskiej, która później dopiero zostanie ostatecznie załatwioną za pośrednictwem powołanych ku temu prawnych czynników. Nie podlega wątpliwości, że Austrya ma niezbite i najzupełniejsze prawo do tego okręgu; czy jednakże ze względu, że komunikacya z Krainy z tym okręgiem narażonaby była na liczne trudności, nie byłoby korzystniej pozostawić i nadal zarząd tego okręgu przy Kroacyi — to kwestya, nad którą zastanowi się później niezawodnie deputacya regnikolarna.

Generał Albedyński ukończył już objazd zachodniej części królestwa i powrócił do Warszawy. Korespondent warszawski *Czasu* podaje opis przyjęcia naczelnika kraju w Lublinie u prezesa dyrekcyi szczegółowej Towarzystwa kredytowego ziemskiego p. Eustachego Świeżawskiego i przytacza ustępy z mów przy tej sposobności wypowiedzianych w języku francuskim. Ustęp przytoczony z mowy p. Swieżawskiego brzmi: „Opierając się na słowach powiedzianych w r 1863 przez Najjaśniejszego zmarłego Cesarza i na przemówieniu hr. Loris-Melikowa w imieniu cesarza do naszej deputacyi w Petersburgu ośmielamy się mieć nadzieję, że Najjaśniejszy Cesarz uzna możliwość zniesienia (*trouvera possible de faire cesser*) środków wyjątkowych zastosowanych w tym kraju. My Polacy oświadczamy głośno, że przywiązani do naszej religii katolickiej i do naszej narodowości (*attachés à notre religion catholique et adorant notre nationalité*) pragniemy jednak pozostać wiernymi poddanymi Najj. cesarza i króla polskiego i prosimy Waszej Ekscelencyi, ażebyś, jeżeli przedstawi się sposobność, zaniósł te słowa do stóp Jego cesarskiej Mości“.

Generał Albedyński odpowiedział między innemi: „Szczęśliwy jestem, że panów tu widzę zebranych. Jeżeli będzie wolą cesarza, żebym pozostał generał-gubernatorem Królestwa polskiego, będę pracował nieustannie nad dobrem (*bien-etre*) tego kraju. Im bliżej go poznaję, tem bardziej go kocham i cenię (*plus je l'aime et je l'estime*)“.

Doniesienia otrzymane przez *N. fr. Pr.* zostają w sprzeczności z wieścią o rychłym powrocie hr. Loris-Melikowa do Petersburga i powołaniu go do udziału w rządzie, zapewniają bowiem, że hr. Melikow przepędzi zimę w południowej Francyi lub we Włoszech. Natomiast według tychże doniesień generał Skobelew powraca do Petersburga i otrzyma ważne stanowisko.

Według korespondencyi berlińskiej umieszczonej w *St. James Gazette* pomiędzy panslawistami rossyjskimi przyszło do nieporozumień. Frakcya Katkowa nie zgadza się z Pobiedonoscewem na żądane przez niego rozszerzenie wpływu kościoła prawosławnego i uważa to za fantastyczne marzenie, zaś hr. Ignatjew przekonywa się coraz bardziej, że jest solą w oku dla zagranicy i z każdą chwilą traci zaufanie cara.

Journal de St. Petersbourg mówi, że rząd angielski bierze na siebie ciężką odpowiedzialność lekceważąc sprawę kongresu socyalistów odbytego w Londynie, zaś *Nowoje Wremja* w gwałtownym artykule zarzuca Anglii z tegoż powodu, że pragnie korzystać z niepokojów w krajach sąsiednich, a przynajmniej kieruje się brzydkim egoizmem, patrząc spokojnie na pożar u sąsiada w przekonaniu, że jej własny dom jest bezpieczny.

Car Aleksander wraz z małżonką i dziećmi zwiedził obóz w Krasnem-Siele, dokąd się udał w otwartym powozie.

W Koływaniu, w gubernii tomskiej, wykryto podkop do kasy rządowej, którą widocznie zamierzano okraść. Sprawcy nie zostali ujęci.

Generał Weliczko został mianowany pomocnikiem naczelnika głównego sztabu, generała Obruczewa.

Z Kissingen donoszą, że kanclerz ciągle bardzo jest czynny i poświęca całą swoją uwagę ruchowi przedwyborczemu; artykuły, jakie zamieszcza bezustannie *Nordd. Allg. Ztg.*, przeciw stronnictwu liberalnemu, mają być inspirowane przez kanclerza. Ks. Bismarck odezwał się kilkakrotnie do swego otoczenia, że nie cofnie się przed żadnym środkiem, byle pozyskać stałą większość w parlamencie i zagroził, iż w razie, gdyby jego projekta i przedłożenia treści socyalnopolitycznej miały być ponownie odrzucone, rozwiąże parlament i będzie go dopóty rozwiązywał, aż pozyska większość rządową. Odpowiedzialność za tę wiadomość pozostawić musimy dziennikom berlińskim, z których ją czerpiemy. Część prasy berlińskiej podnosi, że książę wielce jest niełaskaw na centrum, a to głównie z powodu, że stronnictwo to manewruje nader ostrożnie, wzbrania się zawrzeć koalicyę z konserwatywnymi i oświadcza przy każdej sposobności, że pragnie we wszystkich kwestyach ważniejszych mieć wolną do działania rękę. Tyle przecież jest pewnem, że ks. kanclerz będzie się musiał w przyszłej kadencyi więcej niźli kiedykolwiek liczyć z partyą centrum, która wzrosła teraz do znacznej potęgi, nietylko bowiem nowy zwrot rzeczy w Bawaryi powiększy liczbę jej stronników, ale liczba ta wzrośnie, jak zewsząd donoszą, także w prowincyach nadreńskich i na Szląsku, i przybędzie jej, co także nie mało zaważy na szali jej wpływu, dość znaczny kontyngens z Lotaryngii i Alzacyi.

Z Monachium dochodzą nas echa odbywających się tamże uroczystości z powodu zjazdu niemieckiego związku strzeleckiego. Punktem kulminacyjnym uroczystości był pochód, w którym wzięło udział przeszło 6000 osób. Pochodowi temu, który trwał cztery godziny, przypatrywali się z loży książę Ludwik, ks. Leopold, arcyksiężna Gizela, książęta Luitpold i Arnulf. Dnia 24 b. m. wieczorem odbył się w umyślnie zbudowanej sali bankiet, na którem przemawiali książę Leopold, dr. Kopp z Wiednia, hr. Wolkenstein z Tyrolu i inni.

Dwa ostatnie posiedzenia senatu belgijskiego, na których toczyła się rozprawa o kompetencyi wydziałów powiatowych, czyli o sprawie czysto-lokalnego znaczenia, były bardzo burzliwe. Dwaj mowcy prawicy Lammens i de Conninx tak gwałtownie powstawali przeciw rządowi, że drugiemu z nich przerwał minister spraw wewnętrznych Rolin-Jaquemyns obraźliwym wyrazem. Nazajutrz minister na wezwanie prezesa senatu cofnął ten wyraz, ale natomiast de Conninx przerwał mu podobną obelgą, której pomimo upomnienia prezesa cofnąć nie chciał. W Brukselli sądzą, iż ten epizod parlamentarny może się zakończyć pojedynkiem.

Parlament francuski, jak się zdaje, zostanie zamknięty w dniu 30 b. m. Gdyby obrady przeciągnęły się kilka dni jeszcze, natenczas prawdopodobnie wybory musiałyby się odbyć dopiero w połowie września, a nie w ostatnich dniach sierpnia. Prezydent Grévy obstaje za najspieszniejszem odbyciem wyborów.

Liczba Hiszpanów, którzy opuścili prowincyę Oranu, doszła już do 21.700.

Deutsche Ztg. otrzymuje z Londynu telegram donoszący, że w skutek nalegania stronnictwa liberalnego, aby konwencya zawarta w sprawie Cypru została zniesioną, gdyż tym sposobem Anglia uwolniłaby się od poręczenia całości Turcyi azyatyckiej, lord Granville miał zawiązać negocyacye z mocarstwami, w kwestyi ogłoszenia niepodległości Cypru pod opieką Europy.

Według *Italie* kardynał Jacobini zamierza wydać drugi, w ostrzejszym tonie napisany okólnik w sprawie zajść podczas przeniesienia zwłok papieża Piusa IX. Sprawcy tych zajść sądzeni będą powtórnie w dniu jutrzejszym, ponieważ sąd apalacyjny rzymski zniósł pierwszy wyrok z powodu nieformalności w procedurze.

Do dziennika *Times* donoszą, że w d. 22 b. m. aresztowano w Plewnie byłych przywódców opozycyi bułgarskiej Zankowa i Sławejkowa.

Admirał turecki Hovart-basza, który wyjechał za urlopem za granicę, został powołany telegraficznie przez Portę i ma objąć dowództwo eskadry na wodach tripolitańskich.

Ewakuacya drugiej sekcyi terytoryów odstąpionych Grecyi nastąpi dnia 10 sierpnia.

Wiadomość o zamachu samobójczym Midhata-baszy przesłał ze Stambułu korespondent angielskich *Daily News* jeszcze pod d 19 b. m. w formie następnej: „W ostatni wtorek usiłował Midhat odebrać sobie życie i w tym celu otworzył sobie żyły nożyczkami, zamach ten jednak spostrzeżono natychmiast i opatrzono rany. Midhat oświadczył, że chciał przekonać świat, iż samobójstwo takie jest możliwe. Został następnie wezwany przed sułtana, który mu wyraził ubolewanie, iż się targnął sam na własne życie. Midhat miał odrzec, iż życie nie ma dlań więcej wartości i że woli raczej ponieść śmierć wyrokiem przepisaną, niż iść na wygnanie. Prosił tylko o jedyną łaskę, to jest, ażeby był rozstrzelany a nie powieszony. W sprawie losu skazanego nic jeszcze nie wiadomo, ale przygotowuje się dekret nakazujący wykonanie wyroku.“ Szczegóły te naturalnie potrzebują potwierdzenia.

Skazani w tym procesie trzymani są ciągle w Ildiz-Kjosku, ponieważ więzienia

rządowe nie są dość bezpieczne przeciw zamachowi, któryby miał na celu ich uwolnienie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Paryż, 25 lipca. Izba przyjęła projekt ustawy o obowiązkowej nauce elementarnej, odrzuciwszy poprawkę dodaną przez senat.

Z Saidy donoszą, że kolumna złożona z 2500 ludzi wyruszy d. 4 sierpnia celem zajęcia ważnych pozycyj, ukarania plemion zbuntowanych, a obrony tych, które pozostały wiernemi. Przygotowują 2000 wielbłądów dla tej wyprawy, której celem będzie zapewne Tint lub Alsa.

Z Tunisu donoszą, iż banda rozbójnicza uprowadziła 4000 owiec z posiadłości ministra Mustafy.

Potwierdza się wiadomość, że pomiędzy powstańcami tunetańskimi przyszło do ważnych nieporozumień. Kilka plemion doprowadzonych do niecierpliwości przez ciągłe napastowanie ze strony powstańców, zażądało pomocy Francuzów.

Eskadra pancerna odpłynęła d. 23 b. m. ze Sfaxu do Gabesu.

W senacie Barthélemy odpowiedział na pytanie ks. Broglie, że protektorat francuski w Tunisie jest koniecznością, i ponownie oświadczył, że Francya nie chce ani podboju ani anneksyi. Dalej minister spraw zagranicznych zaprzeczył wszelkim wieściom o mniemanach projektach Francyi względem Tripolisu i oświadczył, że Anglia została uspokojoną przez udzielone jej wyjaśnienia.

Konstantynopol, 25 lipca. Dyrektor dziesięcin Muner-bej mianowany został ministrem skarbu.

Ministrowie zgromadzili się dziś w pałacu sułtańskim dla powzięcia ostatecznej decyzyi w procesie morderców sułtana.

Londyn, 25 lipca. W Izbie niższej potwierdził Harcourt wiadomość o przejęciu przez policyę w Liverpoolu 12 maszyn piekielnych, nabitych dynamitem, zaopatrzonych zegarami sześciogodzinnemi i ukrytych w beczkach cementu na pokładzie dwóch parowców przybyłych z Ameryki. (Wiadomość o tem wykryciu podaliśmy wczoraj w części nakładu *Red.*)

Waszyngton, 25 lipca godz. 1 rano. Prezydent Garfield spał spokojnie, nie miał gorączki: nie było żadnej oznaki powrotu niepomyślnych symptomów.

Konstantynopol, 26 lipca. Kara śmierci orzeczona na wszystkich uczestników zamordowania sułtana Abdul-Azisa została zamienioną na więzienie forteczne.

Londyn, 26 lipca. W Izbie niższej oznajmił Dilke, że wyrok rozjemczy Najj. Cesarza Austryi w sprawie między Anglią a republiką Nicaragua już nadszedł i zostanie bezzwłocznie ogłoszony.

Harcourt oświadczył, że rząd już od trzech tygodni miał wiadomość o przesyłce machin piekielnych z Ameryki do Liverpoolu i czyni wszelkie starania celem wykrycia wysyłającego i odbiorcy. Sprawa tej wysyłki będzie w Ameryce przedmiotem najstaranniejszego śledztwa. Mowca sądzi, że fakta takie są owocem otwartych podszczuwań prasy irlandzko-fenistowskiej w Ameryce, której artykuły podburzające najsurowiej potępiają w przekonaniu, że rząd amerykański tak samo jak angielski gotów jest ścigać te zbrodnie i ukarać inicyatorów.

Wotum nagany z powodu sprawy transwalskiej wniesione przez Beacha odrzucono 314 głosami przeciw 205.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25go lipca 1881, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 184·—. Węg. akcye kredyt. 356·80, Akcye anglo-austr. 151·80, Akcye banku Union 146·75, Akcye kolei Karola Ludwika 324·40, Akcye kolei północnej 236·—, Akcye kolei południowej 126·30, Akcye kolei Alföld. 178·50, Akcye kolei Elżbiety 208·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 184·25. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 168·—, Wiedeńskie losy 136·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·57, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·75, Losy regulacyi Cissy 115·50, Losy tureckie 24·25, Węgierska renta 117·60, Akcye banku związkowego 137·2 , Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy —·—, Węgierskie losy 128·50, Marka niemiecka —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 25 lipca 1881, godzina 4 min. 55. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 26 lipca 1871, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 365·70, Anglo-Austr. 152·—, Akcye banku Union 146·80, Kolej Karola Lud. 325·75, Południowa 129·—, Renta papierowa ·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·31—, Rubel papierowy —·— Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z dnia 25 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 12·75 zł., żyto 9·20 do 9·75 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 35·— do 35·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11.25 do 11·30 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 12·36 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 212.— m., żyto —·— m., spirytus 57·50 m., olej rzepakowy 53·30 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 68·— fr., olej rzepkaowy 76·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies — —, spirytus —·—, kukurudza —·—. — Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz osób zmarłych
w czasie od 1 do 10 lipca 1881

Sikacz Anna, żona dozorcy więźniów, l. 62, na suchoty płuc. — Prokopowicz Szymon, właściciel realneści, l 46, na suchoty płuc. — Rozwadowna Sabina, prywatystka, l. 48, na suhoty płuc — Zal ska Katarzyna, uboga, l. 80, na raka żołądka. — Borecki Franciszek, zarobnik, l 31, na rozedmę płuc. — Popowicz Mikołaj, stróż, l. 36, na wadę serca — Kłosowska Józefa, nauczycielka, l. 36, na gruźlicę płuc — Kowalski Teodor, leśniczy, l 52, na zapalenie mózgu. — Pom Ma symilian, bez zatrudnienia, l 45, na wyniszczenie — Szczawiński Jan, czeladnik piekarski l. 25, na gruźlicę płuc. — Martyni Józef, szewc, l. 60, na suchoty. — Brüh Rifka, córka kelnera, l. 4, na ospę — Minasewicz Józef, syn obywatela, l. 39 na suchoty. — Steinbach Anna, zarządczyni domu, l. 72, na porażenie płuc. — Sywulak Helena, córka profesora gimnazyalnego, l 3, na ospę — Bej Romana, córka maszynisty, l $1^{4}/_{12}$, na zapalenie płuc. — Engel Anna, żona profesora gimnazyalnego, l 28 na gruźlicę płuc. — Borowicz Marya, zarobnica, l 60 na gruźlicę płuc. — Bidas Anna, zarobnica, l. 40 na wadę serca. — Sztinzig Alojzy, majster stolarski, l. 68 na wycieńczenie sił. — Sokal Szmelke, handlarz owocami, l. 77, na udar mózgu — Thilsch Julian, syn pełnomocnika dóbr, l $^{5}/_{12}$ na zapalenie płuc. — Schifman Jente, żona właść. domu, l. 60, na zapalenie mózgu. — Dudek Barbara, żona dozorcy domu, l 54, na ospę — Mehl Juda, zarobnik, l. 27, na wadę serca — Stachurski Jan murarz, l 30, na gruźlicę. — Suchocki Makary, stróż, l 42, na gruźlicę. — Jaremko Feśka, zarobnica, l. 40, na zapalenie płuc. — Matuszewski Ludwik, czeladnik lakierniczki. l 35 na gruźlicę. — Romańczuk Zenon uczeń gimnazyalny, l 16 na gruźlicę płuc — Mozer Jan, czeladnik kominiarski, l. 33, na suchoty płuc. — Tymniak Olga, córka księdza, l 24, na wodną puchlinę. — Müller Marya, wdowa po urzędniku, l 87, na uwiąd schyłkowy — Sołonkiewicz Anna, żona kamieniarza, l. 30, na gruźlicę płuc. — Mari Emilia, zarobnica, l. 53, na suchoty

Lwów dnia 11 lipca 1881

Przyjechali do Lwowa.
dnia 26 lipca 1881.

Hotel George'a.

P. A. Moczarski z Kijowa

Hotel Langa.

Pp. A. Hubaczek z Krakowa E Klausner z Wiednia. A. Grundfest z Drezna.

Hotel Europejski.

P. K. Koźmiński z Rossyi.

Hotel Angielski.

Pp. K Wiktor z Zarszyna H. Aywas z Witkowa. J. Michalski z Łańcuta.

Hotel Warszawski.

Pp M. Jełowicki z Brzeżan. Dr. S. Kudelka z Rossyi.

Odjechali ze Lwowa.

Pp M. Zaleski do Bóbrki K Petrowicz do Wołostkowa A. Udrycki do Mostów S. Lwin do Stawisk R. Ba tmański do Leszczyny.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 26 lipca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 733.09mm Psychrometr suchy + 18.5°C. Psychrometr wilgotny + 16.5°C Prężność pary 14.7mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 0. Wiatr S2. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 14.8°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 757 39.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia), otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 25 lipca 1881

	płacą zł.	ct.	żądają złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	324	—	327	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	183	—	187	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	310	—	314	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	254	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	85	102	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	15	97	15
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	85	102	85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	25	104	25
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	25	103	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	50	105	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	50	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	44	5	52
Dukat cesarski	5	46	5	56
Napoleondor	9	27	9	37
Półimperyał	9	52	9	62
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	21	1	23
100 marek niemieckich	57	05	57	75
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 22 lipca 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	77.35	77.50
luty-sierpień	77.40	77 55
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78 35	78.50
kwiecień-październik	78.35	78 50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.—	123.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	133. -	133.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	126.—	126.50
„ „ 1864 po 100 zł.	176 50	176.75
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 pro.	144.25	144.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 80	101.30
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.95	96.10
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.80	94 05
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	106.50
Bukowiny	99.25	100.25
Galicyi	101.70	102.20
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	98.75	99.50
Węgier	100.—	101.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	151.30	151.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	364.10	364.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	840.—	845.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	831.—	833 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	91 —
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	644 —	646 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	208.75	209 —
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2343.—	2348 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	325 25	325 25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	184.—	184.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	352.—	352.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	124 50	125.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	168.75	169 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.	101.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.75	105.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^{1}/_{2}$ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96 30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	—.—
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	—.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.10	103.70
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.50	105.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.40	101.60
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^{1}/_{2}$ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po $5^{1}/_{2}$ proc.	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.20	95.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.10	93.40
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^{1}/_{2}$ pr.	99.50	99.80
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.80	97.10
z r. 1867	101.75	102 25
z r. 1868	100.—	100 50
z r. 1872	97.25	97.75
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 pro. w sr.	94.20	94 40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	184 —	184 50
Clarego po 40 zł. m. k.	43 —	43.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.75	112.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.20	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.—	41.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.75	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	50.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.75	26.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.25	129.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30 50	31 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.—	42 75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 35	117 60
Paryż za 100 fr.	46 52.50	46 57.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5 52.—	5.54 —
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 30 50	9.31.—
Rossyjski imperyał	9.54.—	9.56.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 25 lipca 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	50
„ „ „ w srebrze	78	35
Renta w złocie	93	95
Losy pożyczki z roku 1860	132	—
Akcye banku austro-węgierskiego	835	—
„ „ kredytowego	363	50
Londyn	117	45
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31
Dukat cesarski men.	5	52
100 marek niemieckich	57	30

Dziennik Urzędowy.

(5293 1—3) **Edykt.**

L. 8098. Samborski sąd obwodowy czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Karoliny Pezdańskiej w kwocie 525 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 6 października 1881 i dnia 10 listopada 1881, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 52, 53 i 56 st. 77 78 now. w Samborze w dzielnicy Przemyskiej położonej, wedle dom. Oaal. II pag. 341 n. 7 haer. dłużnika Karola Negrusza własnej, protokołem da praes. 7 maja 1878 l. 7247 przymusowo ocenionej pod następującemi warunkami:

1. Jako cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa 9120 zł. 10 ct. w. a.

2. Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

3. Realność ta będzie na powyższych dwóch terminach tylko za, lub wyżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną. Gdyby jednak na żadnym z tych terminów ceny szacunkowej uzyskać nie można, natenczas ustanawia się, celem ułożenia warunków lżejszych, nowy termin na dzień 24 listopada 1881 o godzinie 10 rano, na który się wierzycieli hipotecznych z tym dodatkiem wzywa, iż niejawiący się jako przystępujący do wniosków jawiących się uważani będą.

4. Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

O tem uwiadamia się obie strony, gminę miasta Sambora, Józefa Kowalskiego, c. k. Prokuratoryę skarbu, c. k. główny Urząd podatkowy w Samborze i wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby prawo zastawu na powyższej realności po dniu 29 maja 1881 uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała, albo wcale nie, albo też w należytym czasie doręczoną być nie mogła przez ustanowionego dla nich kuratora adw. Dr. Ehrlicha z zastępstwem adw. Dr. Witza i przez edykta.

Sambor dnia 30 czerwca 1881.

(5091 1—3) **Edykt.**

L. 2359. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomego Szaję Gellmana, że na żądanie Sprinze Kaufman w sprawie tejże przeciw niemu o 120 zł. w. a. z pn. dla doręczenia mu tut. sąd. uchwały tabularnej z dnia 12 stycznia 1881 l. 143 ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Rosenbacha w Przemyślu z zastępstwem adw. dra Mendrochowicza.

Rzeczą więc pozwanego jest do ustanowionego kuratora zgłosić się i temuż do skutecznego zastępstwa potrzebnej informacyi udzielić, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawić, bo inaczej wyniknąć mogące z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Przemyśl 15 czerwca 1881.

(5301 1—3) **Edykt**

L. 14149. W dniach 30 sierpnia, 27 września i 25 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym celem zaspokojenia sumy 24 zł. z pn. należącej się Dawidowi Gronnerowi od spadkobierców śp. Jana Jagiełły przymusowa sprzedaż 22/24 części posiadłości pod l. wyk. hip. 199 i 20/24 części posiadłości pod l. wyk. hip. 817 w Chrzanowie położonych.

Cena wywołania posiadłości pod l. 199 wynosi 225 zł. 33 ½ ct. zaś pod l. 817 wynosi 254 zł. 8 4/12 ct. zaś wadya wynoszą 23 zł. i 26 zł. i każda posiadłość może być osobno sprzedaną.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia

C. k. Sąd powiatowy

Chrzanów dnia 30 kwietnia 1881.

(5314 1—3) **Edykt.**

L. 3045. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 3 rat po 12 zł. 38 ct w. a. i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 150 zł. 64 ct. aw. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 9 sub. 102 w Nahoryniu położonej dłużników Izaaka r. Hasaku Worony i Pawła Polowego własnej w tus. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredyt. włość. dnia:

28 lipca
25 sierpnia 1881
28 września

każdym razem o godzinie 9 przed poł. z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut sąd. registraturze

O czem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, jakoteż wszystkich innych wierzycieli którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego z Dhodorowa ustanowionego.

Chodorów 6 maja 1881.

(5304 1—3) **Edykt.**

L 3134. C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 5 września 11 października 14 listopada 1881 każdym razem o godz. 10 rano. egzekucyjną sprzedaż połowy realności l. 132/232, w Mielcu wedle tom I. pag. 478 n. 6 haer. masy spadkowej Zofii Otałęgowej własnej na zaspokojenie pretensyi kantoru pożyczek. zaliczek i zleceń hr. Reya w kwocie 164 zł. 72 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 575 złr.

Wadyum 10 prc. tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. Dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w sądzie.

Mielec dnia 30 czerwca 1881.

(5318 1—3) **Edikt.**

Z. 8375 Vom k. k. Kreisgerichte in Sambor wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung der k. k. priv. allg. öst. Bodenkreditanstalt in Wien pr. Sterling 479 Pfund 15 Schilling 9 Pences und pr. 7130 Pfund 8 Pences sammt Nebengebühren an Richard Kmentt am 19 Oktober, 18 November und 16 Dezember 1881 jedesmal um 10 Uhr Vormittag im hiergerichtlichen Verhandlungssaale die exekutive öffentliche Feilbietung der im vormaligen Samborer Kreise gelegenen Güter Łomna sammt Attinentine, welche in der galizischen Landtafel sub. Dom. 70 pag. 331 und Nachtragsposten eingetragen erscheinen, sammt allem Zugehör und Rechten, so wie der Eigentümer Richart Kmentt dieselben besitzt, und zu besitzen berechtigt ist vorgenommen werden wird

Als Ausrufspreis wird der von der priv allgem österr Bodenkreditanstalt statutenmäßig ermittelte Werth von 200 000 Gulden ö. W angenommen, und wird dieses Objekt nicht unter diesem Ausrufspreise hintangegeben werden

Das Vadium beträgt 20 000 Gulden

Der Landtafelextrakt und die weiteren Feilbietungsbedingniße erliegen hiergerichts zur Einsicht.

Hievon werden diejenigen Gläubiger, welche nach dem 23 Februar 1881 als dem Ausstellungstage des Tabularextraktes an die Gewähr der Feilzubietenden Güter kamen, oder denen dieser Feilbietungsbescheid oder spätere in dieser Exekutionssache auszufertigenden Bescheide gar nicht oder nicht rechtzeitig behändigt werden könnten zu Händen des unter Einem bestellten Kurators Advokaten Dr Wołosiański unter Substituirung des Adw Dr. Ehrlich wie auch durch gegenwärtiges Edikt verständigt

Sambor am 30 Juni 1881.

(5313 1—3) **Edykt.**

L. 3041. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenia 3 rat po 37 zł. 76 ct. w. a. resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 577 zł. 76 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 2 sub 3 w Steinkowcach położonej, dłużników Romana Kochana i Jewdochy Bałum własnej. w tus. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włość. dnia;

28 lipca
25 sierpnia 1881
28 września

każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. sąd registraturze.

O czem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, jakoteż wszystkich innych wierzycieli, którzyby prawo zastawu nabyli na realności sprzedać się mającej lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytację dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego z Chodorowa ustanowionego.

Chodorów 6 maja 1881.

(5342 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12587. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 91 zł. 52 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. konsk. 139 subrep. w Nowicy położonej dłużników Dmytra i Anny Michajluków własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 3 sierpnia, II. 24 sierpnia, III. 14 września 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Kałusz dnia 30 grudnia 1880.

(5341 1—3) **Obwieszczenie**

L. 10227. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. konsk. 54 w Bertohach położonej, spadkobierców dłużnika Michała Seniuka własnej ciała tabularnego niestanowiącej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 2 sierpnia. II 23 sierpnia, III. 13 września 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wznosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz dnia 28 października 1880.

(5333) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k Landesgericht zu Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 3428 der Zeitschrift „Deutsche Zeitung" ddo 20 Juli 1881 in dem darin unter der Aufschrift „Wien, 19 Juli" enthaltenen Aufsatze in der Stelle vom Beginne bis „— Volkes zu demonstriren", und in dem mit der Aufschrift: „Nikolsburg, 17 Juli. Abgeordneter Auspitz vor seinen Wählern" versehenen Artikel, in der Stelle von „Es hat zu allen Zeiten —" bis „Stagnation eingetreten" das Vergehen nach § 302 St G, daß ferner der letzterer Artikel in der von „die tschechischen Politiker" bis „—treiben zu können" das Vergehen nach den §§. 300 und 302 St G begründe, und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 21 Juli 1881

Weittenhiller m p.

L. v. Heidt m p.

Ihm Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k Kreisgericht Wr.-Neustadt als Preßgericht hat über Antrag der k. k Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Freiheit" von 18 Juni 1881, Nr 25 enthaltenen Artikels mit der Ueberschrift Noch ein Wort gegen das Wählen" begründe den Thatbestand des Verbrechens des Hochverrathes nach § 58 c. St. G, dann jener des Artikels mit der Ueberschrift „Individualismus" den Thatbestand des Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe nach § 65 a. und b. St G, ferner die in Nr. 26 der „Freiheit" vom 25 Juni 1881 enthaltenen Artikel und zwar „Eigenthums-Wahnsinn", dann „das Christenthum vor dem Richterstuhle des Socialismus" begründen, und zwar ersterer Artikel das Vergehen nach § 305 St. G. und letzterer Artikel das Vergehen nach §. 302 St G. und es wird das Verbot dieser Artikel resp dieser Druckschrift gemäß §. 493 St. P O. ausgesprochen

K. k. Kreisgericht Wr.-Neustadt, am 15ten Juli 1881.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnisse vom 12 Juli 1881. Z. 12394, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagespost" Nr. 179 vom 11 Juli 1881 wegen der Notiz „Aus allen Theilen Deutsch-Oesterreichs" nach § 302 St G. verboten

---

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 15 Juli 1881, Z. 10063, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tagesbote aus Mähren und Schlesien" Nr. 155 vom 11 Juli 1881 wegen des Artikels „Ein Budget für zwei Jahre" nach § 300 St G, nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 und nach den §§ 491, 493 St. G. dann wegen des Artikels „Baron Kraus und der nationale Haber" nach § 302 St. G verboten.

(5354) **Obwieszczenie.**

L. 561. Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego Lubaczowskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 1 sierpnia 1881 aż do dnia 5 sierpnia 1881 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze hipotecznem c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowemi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastralnej Dąbrowa leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 6go sierpnia 1881 o godzinie 10 przedpołudniem do zgłoszenia zarzutów mniemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Lubaczów dnia 22 lipca 1881.

(5239 3—3) **Edykt.**

L. 5586 Dnia 1 sierpnia, 1 września i 5 października 1881 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności lk. 56 w Libuchorze, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Josla i Simy Lipschützów własnej, na rzecz Tauby Grünfeld w sprawie pto 160 zł.

Cena wywołania 80 złr.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przejrzeć można w registratur e.

Skole 17 lutego 1881.

(5240 3—3) **Edykt**

L 1355. C. k. sąd powiatowy w Skolem wiadomo czyni, iż w dniach 26 lipca, 17 sierpnia i 19 września 1881, każdym razem o godzinie 9 rano przeprowadzi przymusową sprzedaż realności lk. 31 rep. 124 w Pławiu położonej, Andrija Pawłowicz własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem ściągnienia kwoty 66 złr., 56 zł. 47 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 10 prc.

Warunki przejrzeć można w registraturze.

(5297) **Ogłoszenie.**

L. 8338. Uchwałą miejscowego c. k. sądu obwodowego z dnia 3 listopada 1880 l. 12937 uznano Adolfa Matkowskiego umysłowo chorym, kuratorem postanowiony Dr. Jan Matkowski we Lwowie.

Przemyśl 30 czerwca 1881

(5298) **Ogłoszenie.**

L. 8007. C. k. sąd powiat. miej. deleg. w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Reczpol na miejscu w Reczpolu dnia 2 sierpnia 1881 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl 12 lipca 1881.

(5283) **Ogłoszenie.**

L. 29693. C. k. sąd powiatowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Pierwsza galicyjska spółka miodowa Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" we Lwowie w rejester firm zarobkowych i gospodarczych dnia 30 czerwca 1881 została wpisaną i przy niej uwidoczniono, że spółka ta zawiązała się na zasadzie statutu z dnia 24 marca 1881, mająca na celu kupować i sprzedawać miód i wosk pszczelny i wszelkie artykuły z gospodarstwem pasiecznem związek mające, jakoteż wyrabiać i sprzedawać miód pitny, wina owocowe i wszelkie miodowe i owocowe wyroby; że członkiem tej spółki może być tylko członek galicyjskiego Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego a odpowiedzialność sięga pięciokrotnej wkładki udziału; że zarząd sprawami spółki sprawuje Dyrekcya, Rada nadzorcza i Walne Zgromadzenie, na zewnątrz zaś jednak wyłącznie tylko Dyrekcya, która spółkę uprawnia i zobowiązuje Dyrekcya składa się z trzech członków. Podpis spółki uskutecznia się w ten sposób, iż pod firmą spółki członkowie Dyrekcyi podpisują swe nazwiska a podpis wobec osób trzecich spółkę tylko w tedy zobowiązuje, jeżeli przynajmniej dwóch członków Dyrekcyi podpisują.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach Stowarzyszenia umieszczane będą w „Bartniku postępowym" i w jednem z codziennych pism politycznych, lwowskich i podpisywane będą przez dwóch członków Dyrekcyi a zaproszenia na Ogólne Zgromadzenia, jeśli nie są zwołane przez Dyrekcyę podpisują prezes i sekretarz Rady nadzorczej.

Pierwszą Dyrekcyę spółki stanowią Dr. Teofil Ciesielski profesor wszechnicy; Konstanty Kluczeńko likwidator galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego i ks. Porfiry Bażański proboszcz w Srokach, wszyscy we Lwowie zamieszkali.

Lwów dnia 9 lipca 1881.

(5282 2—3) **Edykt.**

L. 15.310. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tusądowego z dnia 31go marca 1880 l. 8231 otwarto nowe księgi gruntowe:

I. Dla majętności tabularnych:

1. Zarudce,
2. Sroki,
3. Brzuchowice,
4. Rzęsna polska,
5. Rzęsna ruska,
6. Podliski wielkie w okręgu c. k. sądu powiatowego miejsk. del. Sek. II we Lwowie;
7. Lubień mały,
8. Milatyn,
9. Milatyn nowy lub mały czyli Bar;
10. Putiatycze w okręgu c. k. sądu powiatowego w Gródku;
11. Karaczynów,
12. Hedwikówka,
13. Żorniska w okręgu c. k. sądu powiatowego w Janowie Zalesie;
14. Dmytrze,
15. Jastrzębków (przyległość do dóbr Humieniec);
16. Jastrzębków część,
17. Popielany,
18. Sroki koło Szczérca,
19. Sroki część, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Szczércu;
20. Czyżki,
21. Dawidów i Kopiatyn czyli Kupiatyn, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Winnikach;
22. Soposzyn w okręgu c. k. sądu powiatowego w Żółkwi;
23. Kuliczków w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bełzie;
24. Narol w okręgu c. k. sądu powiatowego w Cieszanowie;
25. Nowystaw i
26. Czestynie,
27. Kłodzienko w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kulikowie;
28. Lipowiec i
29. Kolonia Lindenau w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie;
30. Borowe i
31. Legowe,
32. Rekliniec w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mostach;
33. Radwańce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sokalu;
34. Staje,
35. Korczmin w okręgu c. k. sądu powiatowego w Uhnowie;
36. Matyjowce,
37. Rakowczyk,
38. Pererów,
39. Pilipy i
40. Wołowe,
41. Załucze nad Prutem w okręgu c. k. sądu powiatowego m. del. w Kołomyi;
42. I część Strzylce,
43. II „ „
44. III „ „
45. IV „ „
46. V „ „
47. VI „ „
48. Targowica w okręgu c. k. sądu powiatowego w Horodence;
49. Stecowa,
50. Tuława w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sniatynie;
51. Jaksmanice czyli Jaskmanice ad Bakuńczyce i
52. Jaksmanice Wójtowstwo;
53. Siedliska w okręgu c. k. sądu powiatowego miejsk. del. w Przemyślu;
54. Malhowice I
55. Molhowice II
56. Malhowice III
57. Wielunice,
58. Borszowice vel Borszczowice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Niżankowicach;
59. Falejówka I część Gurowszczyzna;
60. „ II „ „
61. „ III „ Stażczyzna, Smolszczyzna, Burtkowszczyzna i Barańszczyzna zwana,
62. Falejówka IV część pierwotnie Józefa Dydyńskiego zwana,
62. Falejówka V część Pańszczowczyzna czyli Surejkowszyzna, Jasiowszczyzna czyli Sikorszczyzna, także ogólnie Waławszczyzna zwana;
64. Dudyńce czyli Dydyńce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sanoku;
65. Rudeńka,
66. Łukowe w okręgu c. k. sądu powiatowego w Lisku;
67. Podwysokie Dom 22 pag. 311.
68. Nowosiółki oparskie Dom 22 pag. 319. i
69. Giżów Dom 504 pag. 315 w okręgu c. k. sądu powiatowego w Komarnie;
70. Ugartsberg (przyległość do dóbr Medenica);
71. Horucko Dom 92 pag. 73 (przyległość do dóbr Medenica);
72. Lipice Dom 92 pag. 70 (przyległość do dóbr Medenica);
73. Radelicz Dom 371 pag. 432 (przyległość do dóbr Medenica);
74. Saska Dom 371 pag. 398 (przyległość do dóbr Radelicz) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Medenicy;
75. Hoszany vel Oszany w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rudkach;
76. Polana Dom. 34 pag. 446 (przyległość do Oyrowa);
77. Berezów Dom 34 pag. 437 w okręgu c. k. sądu powiatowego w 4tarejsoli;
78. Bereźnica Dom 14 pag. 448.
79. Bereźnica część Dom 66 pag. 381 (przyległość do Bereźnicy Dom 14 pag 448);
80. Wola dołhołucka część Dom 44 pag. 349;
81. Dołhołucka wola część Dom 37 pag. 417 w okręgu c. k. sądu powiatowego w Stryju;
82. Iłów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie;
83. Dubowica Dom 14 pag. 7 (przyległość do Wojniłowa) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wojniłowie;
84. Wiktorów,
85. Komarów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Haliczu
86. Przenieczniki w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy;
87. Pajówka (przyległość do dóbr Zielona);
88. Zielona;
89. Hlibów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie;
90. Zarudeczko w okręgu c. k. sądu powiatowego w Zbarażu;
91. Mszaniec (przyległość do Chorostkowa);
92. Howiłów mały także Uwiłówek czyli Howiłówek zwany (przyległość do Chorostkowa);
93. Karaczyńce czyli Karaszczyńce (przyległość do Chorostkowa);
94. Tudorów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach;
95. Nowosiółka przyległość do dóbr Uście biskupie;
96. Uście biskupie w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mielnicy;
97. Zarwanica w okręgu c. k. sądu powiatowego miej. del. w Złoczowie;
98. Koniuszków w okręgu c. k. sądu powiatowego w Brodach;
99. Horodysławice w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bóbrce;
100. Kozary;
101. Konkolniki z przyległością Międzyhorce;
102. Hanowce w okręgu c. k. sądu powiatowego w Bursztynie;
103. Folwark Jawcze i
104. Folwark Horopków w okręgu sądu powiatowego w Rohatynie.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Zarudce,
2. Sroki,
3. Brzuchowice,
4. Rzęsna polska,
5. „ ruska,
6. Podliski wielkie podlegających c. k. sądowi powiatowemu miejsk. del. S. II we Lwowie;
7. Lubień mały,
8. Milatyn z Barem i Kosowem;
9. Putiatycze podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Gródku;
10. Karaczynów z kolonią Schönthal i miejscowościami Podrzęsną i Solnki;
11. Żorniska podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Janowie Zalesie;
12. Dmytrze,
13. Jastrzębków,
14. Popielany,
15. Sroki koło Szczérca podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Szczércu;
16. Czyżki,
17. Dawidów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Winnikach;
18. Soposzyn podlegających ck. sądowi powiatowemu w Żółkwi;
19. Kuliczków podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bełzie;
20. Narol miasteczko,
21. Narol stary (wieś) podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Cieszanowie;
22. Czestynie z miejscowością Nowystaw,
23. Kołodzienko podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kulikowie:
24. Lipowiec z kolonią Lindenau podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Lubaczowie;
25. Borowe,
26. Rekliniec podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mostach;
27. Radwańce podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sokalu;
28. Staje,
29. Korczmin podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Uhnowie;
30. Matyjowce,
31. Rakowczyk,
32. Pererów z miejscowościami Pilipy, Trościanka i Wołowe;
33. Załucze nad Prutem podlegających c. k. sądowi powiatowemu miejsk. del. w Kołomyi;
34. Strzylce,
35. Targowica podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Horodence;
36. Stecowa,
37. Tuława podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sniatynie;
38. Jaksmanice,
39. Siedliska podlegających c. k. sądowi powiatowemu m. del. w Przemyślu;
40. Malhowice,
41. Wielunice,
42. Borszowice podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Niżankowicach;
43. Falejówka,
44. Dudyńce podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku;
45. Rudenka,
46. Łukowe podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Lisku;
47. Podwysokie z Nowosiółkami podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Komarnie;
48. Ugartsberg (Wypuszki)
49. Horucko z Lipicami
50. Radelicz z Saską kameralną podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Medenicy;
51. Hoszany podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach;
52. Polana,
53. Berezów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Starejsoli;
54. Bereźnica,
55. Wola dołhołucka podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Stryju;
56. Iłowa podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie;
57. Dubowica podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Wojniłowie;
58. Wiktorów,
59. Komarów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Haliczu;
60. Przenieczniki podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Tyśmienicy;
61. Pajówka,
62. Zielona podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Grzymałowie;
63. Tarasówka,
64. Zarudeczko podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zbarażu;
65. Wierzbowiec podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Budzanowie;
66. Mszaniec,
67. Howiłów mały,
68. Karaczyńce,
69. Tudorów podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Kopeczyńcach;
70. Nowosółka,
71. Uście biskupie podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Mielnicy;
72. Zarwanica podlegających ck. sądowi powiatowemu m. del. w Złoczowie;
73. Koniuszków podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Brodach;
74. Horodysławice podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bóbrce;
75. Kozary,
76. Konkolniki,
77. Hanowce podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bursztynie:
78. Jawcze podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rohatynie;

jako instancyi realnej i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 czerwca 1881 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie § 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u p. uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 marca 1882, a to co do majętności tabularnych pod I 1 do 35 do c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I 36 — 50 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 51 do 66, do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 67 do 83 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 84, 85 do 86 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 87 do 96 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 97 do 104 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania, do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów, dnia 28 czerwca 1881.

(5310 —3) L. 170./pr.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. gimnazyum IIgo we Lwowie z płacą i dodatkiem do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy najpóźniej do końca sierpnia bieżącego roku.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów 17 lipca 1881.

(5303 2—3) **Edykt.**

L. 1187. W dniach 3 sierpnia, 5 września 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż gruntu należącego do realności pod l. 39/578 w Korczynie, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Józefa Folty przeciw Michałowi i Maryannie małżonkom Półchłopkom pto. 140 zł. z pn.

Cena szacunkowa, wywołania 400 zł. Zakład 40 zł.

Na powyższych dwóch terminach sprzedaży będzie rzeczony grunt tylko wyżej lub w cenie szacunkowej w przeciwnym razie ustanawia się termin dla ułożenia ułatwiających warunków na dzień 13 września 1881 o godzinie 10 rano w tut. sądzie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator p. Sabin Lewiński w Krośnie.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt egzekucyjnego opisania i oszacowania w ts. registraturze do przejrzenia

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno 6 maja 1881.

(5331 2—3) **Edykt.** L. 32672.

Ces. kr. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1. Dz. p. p. położony majątek Jakóba Liebermanna kramarza w Rawie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. sędziemu powiatow. w Rawie Adolfowi Walterowi a względnie tegoż każdoczesnemu zastępcy, którym obecnie jest c. k. adjunkt sądu powiatowego Adolf Rischka jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. Pawła Górkę c. k. notaryusza w Rawie, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 11 sierpnia 1881 godzinę 10 przed południem w biurze c. k. naczelnika sądu powiatowego w Rawie.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dnia 30 września 1881 i podać ją na terminie na dzień 13 października 1881 godzinę 10 przed południem w biurze naczelnika c. k. sądu powiatowego w Rawie wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust konkursowej

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 21 lipca 1881.

(5307 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3471. W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13, subr 88 w Dulibach ciała tabularnego niestanowiącej, Iwana Olejnika własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 182 zł. 57 ct. i 5 zaległych rat po 15 zł. w. a., w trzech terminach: dnia 4 sierpnia, 15 września i 20 października 1881 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 500 zł., zakład 50 zł. wal. austr.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj dnia 7 maja 1881.

(5302 2—3) **Edykt.**

L. 9662/80, C. k. sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi 39 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się publiczna licytacya realności pod lk. 104 w Wistowie, składająca się z chałupy i ogrodu ciała tabularnego niestanowiącej a na 100 zł. oszacowanej w 3 terminach 5 sierpnia 26 sierpnia i 16 września 1881 o 9 rano, z tem, że ta realność będzie na pierwszych dwóch terminach sprzedaną za cenę szacunkową lub wyżej zaś na 3 terminie także niżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 10% warunki licytacyjne i akt oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kałusz 30 grudnia 1880.

(5285 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 5458 Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 26 czerwca br. l 7510 zezwoliło na otworzenie publicznej apteki w Chyrowie powiatu Staromiejskiego.

W skutek tego rozpisuje się niniejszem konkurs do 31 sierpnia br., do którego to terminu ubiegający się o dotyczącą koncesyę winni wnieść swe należycie udokumentowane podania do podpisanego c. k. Starostwa.

Staremiasto 15 lipca 1881.

C. k. Starosta.

(5290 3—3) L. 6686.

Obwieszczenie konkursu.

Celem obsadzenia opróżnionej posady koncypisty przy c. k. dyrekcyi policyi w w Krakowie w randze X. klasy z poborami dla tejże klasy systemizowanemi rozpisuje się niniejszem konkurs do końca sierpnia 1881.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone dowodami potrzebnej kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyż oznaczonym terminie do c. k. dyrekcyi policyi w Krakowie bezpośrednio lub też przez swoją przełożoną władzę.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów 19 lipca 1881.

(5245 3—3) **Edykt.**

L. 7172. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia w sprawie egzekucyjnej Leona Syroczyńskiego przeciw Antoniemu Janakowskiemu, a względnie Józefowi Lenieckiemu o zapłacenie sumy 4250 zł. w. a. z pn. dla niewiadomego z obecnego miejsca pobytu Tytusa O' Byr ze Lwowa celem doręczenia mu ts. uchwały z dnia 16 lutego 1881 l. 1175 kuratora ad actum w osobie adw. dra Baumfelda z substytucyą adw. dr. Dolińskiego z wezwaniem należytego bronienia praw nieobecnego.

O czem się Tytusa O' Byrn niniejszem zawiadamia.

Przemyśl 4 lipca 1881.

(5266 3—3) **Edykt.**

L. 4213. W dniu 22 września 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności wedle dom. III. pag. 49. n. 3 haer. Jana Jackowskiego własnej pod lk. 109 w Busku w powiecie kamioneckim położonej, celem zaspokojenia sumy 104 zł. w. a. z pn. na rzecz Jana Olszewskiego.

Cena wywołania 2000 zł. w. a.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie złożyć jako wadyum 10% ceny szacunkowej, to jest 200 zł. w. a w gotówce, lub w listach zastawnych do lokowania kapitałów sierocińskich nadających się, wedle kursu ostatniej gazety lwowskiej ogłoszonego, lub też w książeczkach kasy oszczędności.

Nabywca obowiązany będzie ciążące na tej realności długi w miarę wysokości zaofiarowanej ceny kupna na siebie przyjąć, jeżli wierzyciele swych pieniędzy przed wypowiedzeniem przyjąć nie chcieliby.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 27 stycznia 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego na hipotekę powyższej realności weszli, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze wcześniej lub wcale doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora c. k. notaryusza w Busku p. Jana B sakowskiego i przez niniejszy edykt.

Z c. k. sądu powiatowego

Busk dnia 13 lipca 1880.

(5276 4—3) **Edykt.**

L. 3233. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia niewiadom go z życia i miejsca pobytu Jana Kuliga, że Adam Iskra wytoczył przeciwko niemu pozew o własność gospodarstwa gruntowego pod lk. 85 w Woli rusinowskiej i że dla pomienionego pozwanego kurator ad actum w osobie Bartłomieja Stępienia ustanowionym został, a do rozprawy termin na dzień 29 sierpn a 1881 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto pozwanego, aby kuratorowi środków udzielił, lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż z zaniedbania tego złe skutki sam sobie przypisze.

Kolbuszowa 13 lipca 1881.

(5264 3—3) **Edikt.** Z. 6475.

Vom k. k. Landesgerichte in Troppau werden die Alle diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 28 Februar 1881 im Schloß Radim mit Hinterlassung eines Testamentes verstorbenen Gutsbesitzers Gustav Grafen Blücher von Wahlstatt eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, beim k. k. Landesgerichte in Troppau zur Anmeldung oder Darthuung ihrer Ansprüche am 22 Oktober 1881 um 9 Uhr V M. zu erscheinen, oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebührt

Troppau am 15 Juli 1881.

(5273 3—3) **Edykt.**

L. 6276 C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia, że celem wydobycia pretensyi Jana Vallego 112 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 680 w Kałuszu, służącej za hipotekę, własnej Edwarda Hoffbauera w 3 terminach a to dnia 4 sierpnia 1881, 25 sierpnia 1881 i 15 września 1881 każdym razem o godz. 9 rano z tem że na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 845 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków, akt opisania i oszacowania mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz 28 października 1880.

(5274 3—3) **Edykt.**

L. 10527. C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia, że w sporze Dawida Reis przeciw spadkowej masie Semania Iwasiów właściwie tegoż spadkobierców o 195 zł. z pn. ku wydobyciu pretensyi egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi gospodarstwa pod l. k. 77 w Wisłowie położonego, ciała tabularnego niestanowiącego, w terminie 8 sierpnia 1881, 29 sierpnia 1881 i 19 września 1881, każdym razem o 10 godzinie rano, w pierwszym i drugim terminie wyżej lub za cenę wywołania w trzecim także i niżej tej ceny w ts. lokalu nastąpi. Cenę wywołania stanowi szacunek w kwocie 800 zł.

Zakład wynosi 10 prc od szacunku.

Resztę warunków i akt oszacowania można przejrzeć w archiwum tusądowem.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz 31 grudnia 1880.

(5275 3—3) **Edykt.**

L. 9569. C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu rozpisuje celem zaspokojenia pretensyi Lei Spiegel w kwocie 168 zł. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 8 w Ugartstalu położonej dłużnika Jakóba Mates jak Dom. II pag. 38 41 n. 24 27 haer. własnej protokołem z dnia 11 maja 1879 l. 4201 oszacowanej, która odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 8 sierpnia 1881 i 29 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na takowych powyższa realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 970 zł. w. a. wadyum 97 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne, jakoteż akt oszacowania można w ts. registraturze przeglądać.

Dla mas sierocińskich po ś. p. Macieju i Maryi Krzępickich i Dorocie Hartisch dla z miejsca pobytu nieznajomych Ferdynanda i Karola Löffel i dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby prawo rzeczowe do powyższej realności po dniu 11 października 1879 nabyli, lub którymby niniejsza uchwała z jakiegobądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiony się kuratora w osobie Hipolita Lewickiego c. k. notaryusza w Kałuszu.

C. k. Sąd powiatowy

Kałusz 27 grudnia 1880.

(5279 3—3) **Edykt.**

L. 24765. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem, iż w sprawie egzekucyjnej Samuela Schapiry przeciw Ozyaszowi Majerowi Schnapik celem zaspokojenia sumy 1487 zł. 50 ct. w. a. z pn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. 215 $^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej Ozyasza Majera Schnapik własnej na rzecz Samuela Schapiry, która licytacya na jednym terminie tj. dnia 1 września 1881 o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie pod następującymi warunkami się odbędzie:

1. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa tej połowy realności pod l. 215 $^{3}/_{4}$ w kwocie 6821 zł. 60 ct.

i ta połowa realności na tym terminie za cenę szacunkową lub niżej takowej sprzedaną będzie, każdy chęć kupienia mający jest obowiązany wadyum w kwocie 410 zł do do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Ekstrakt tabularny sprzedać się mającej realności, tudzież akt detaksacyi przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze lub na terminie licytacyi w obec komisyi sądowej.

O tej rozpisanej licytacyi zawiadamiamy oprócz stron interesowanych wszystkich tych wierzycieli, którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały z jakiegokolwiekbądź przyczyny doręczoną być nie mogły, lub którzyby dopiero po 24 października 1880 hipotekę tej połowie realności Ozyasza Majera Schnapik własnej uzyskali i do Tabuli weszli na ręce ustanowionego uchwałą z dnia 15 stycznia 1881 l. do l. 55638 kuratora adw. dra Standa.

Lwów dnia 2 lipca 1881.

(5277 3—3) **Edykt.**

L. 4519. C. k. Sąd powiatowy w St remmieście zawiadamia niniejszem, że celem ściągnięcia dłużnej kwoty 23 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Anny Kowalskiej na dniach 25 sierpnia 1881, 23 września 1881 i 27 października 1881 każdym razem o godz. 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi $^{1}/_{4}$ części realności pod l. k. 5 w Smolnicy położonej a dłużnika Filipa Zurawczyka własnej protokołem z dnia 1 marca 1880 l. 1094 zastawniczo opisanej zaś z dnia 30 maja 1880 l. 2731 oszacowanej z tem, że na pierwszych dwóch terminach sprzedać się mająca $^{1}/_{4}$ część powyższej realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na trzecim za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 56 zł. 25 ct. zaś wadyum 5 zł. 60 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż akt opisania i oszacowania można w tut. sąd. registraturze przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto 17 czerwca 1881.

(5272 3—3) **Edykt.**

L. 1535 C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Tracza z Wysokiej, iż w sporze c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw niemu o zapłacenie kwoty 183 zł. 1 ct. w. a. z przyn. ustanowiono dla niego kuratora w osobie Jędrzeja Wrzosa przełożonego gminy w Wysokiej, i takowemu doręczono zapadły w sporze tym wyrok c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 15 lipca 1880 l 10069.

Głogów 31 maja 1881.

(5265 3—3) **Edykt.**

L. 17.931. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ordynacyi konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Izaaka Breita właściciela kramu w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdował a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordyn. konk. z dnia 25go grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana radcę sądu krajowego Kokowskiego, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. Dr. Jana Hajdukiewicza z substytucyą pana adw. Dr. Artura Leo.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 4 sierpnia 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 13 października 1881 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisu ordynacyi konk. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 13go listopada 1881 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, który dotąd obowiązki te sprawili, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem, co do układów z wierzycielami.

Kraków 19 lipca 1881.

(5271 3—3) **Edykt.**

L. 13354. W c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu odbędzie się dnia 8 sierpnia, 12 września i 11 października 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę części realności pod l. k. 27 Wojtowska góra w Drohobyczu, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Grzegorza Katyńskiego własnej, na zaspokojenie sumy 100 złr. s. w. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaną zostanie ta część realności li za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 115 złr. w. a.

Wadyum zaś 10 prc. takowej.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz dnia 25 czerwca 1881.

(5267 3—3) **Edykt.**

L. 670. C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej zawiadamia niniejszem niewiadomą z miejsca pobytu p. Filipinę Szczerbińską, że Jonasz Kohl wniosł pod dn. 13 grudnia 1880 do l. 7733 przeciw niej i Kazimierzowi Szczerbińskiemu pozew o zapłacenie kwoty 367 złr. 50 ct. w. a, że Wincenty Iłnicki z Kamionki dla niej kuratorem ustanowiony i termin do rozprawy na dzień 3 sierpnia 1881 o godzinie 9 rano ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego

Kamionka 8 czerwca 1881.

(5268 3—3) L. 3617.

Konkurs

Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnioną została posada kancelisty w randze XI z płacami systemizowanemi.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 30 lipca 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie

Prezydyum sądu wyższego

Kraków 19 lipca 1881.

(5270 3—3) L. 1621.

Konkurs.

Przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie opróżniona została posada adjunkta kancelaryjnego w X klasie rangi.

Kompetenci o posadę tę winni wnieść podania swoje w drodze przepisanej do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie w dniach 14 od ostatniego ogłoszenia konkursu w urzędowej „Gazecie lwowskiej."

Rzeszów 19 lipca 1881.

(5237 3—3) **Edykt.**

L. 1543. C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 27 sierpnia, 30 września i 28 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tymże sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. 33 w Baszni górnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Ilka Kaplisza, względnie tegoż leżącej masy spadkowej własnej, w sprawie i na rzecz banku włościańskiego pto 250 zł. w. a. pod warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 450 zł. w. a. jako wartość szacunkowa tej realności.
2. Wadyum wynosi 45 zł. w. a.
3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

Lubaczów dnia 23 marca 1881.

L. 3191. **Edykt.** (5251 —3)

W dniach 3, 17go listopada i 2go grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym. w Krzeszowicach, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 12 w Nielepicach położonej, Ignacego i Wiktoryi Jaworskich własnej.

Wadyum wynosi 195 zł.

Cena wywołania 1955 zł.

Resztę warunków można w sądzie przejrzeć.

Krzeszowice 13 czerwca 1881.

(5218 3—3) **Edikt.** Zl 1923.

Vom Haliczer k. k Bezirksgerichte werden die dem Aufenthalte nach unbekannten Erben nach dem verstorbenen Johan Nepomuk Trawniczek als Johan, Joseph, Maria, Carl, Hermine und Eduard Trawniczek dann Johan und Franz Jordan verständiget, daß gegen dieselben Kasriel Bring und Selig Kirschen Verwalter der Konkursmasse des Jakób Kletter und Chaim Spirrman aus Halicz wegen Löschung der 5 prc. Zinsen von den ob der Realitäten sub CM. 98/117 und 99/118 in Halicz haftenden Beträgen per 188 fl 45 kr. CM. und 53 kr W. W. s N. G eine Klage angestrengt und richterliche Hilfe gebeten haben, weßwegen zur Sumar-Verhandlung dieser Rechtssache die Tagfahrt auf den 8 August 1881 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wird.

Nachdem der Aufenthaltsort dieser Belangten unbekant ist, so wird die oberwähnte Klage de praes. 12 April 1881 Nr. 1923 dem für dieselben durch das k. k. Bezirksgericht in Littau mittelst Dekretes vom 11 Mai 1875 Z. 1614 bestellte Kurator H. Dr. Franc Panowski Advokat in Littau zugestellt, mit welchem die angestrengte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsprozedur verhandelt werden wird

Mit diesem Edicte werden demnach die Belangten errinnert, damit dieselben in der gehörigen Zeit entweder selbst erscheinen, oder die nöthigen Dokumente dem bestimmten Curator mittheilen, oder einen anderen Rechtsfreund wählen und diesem Gerichte denselben nahmhaft machen, überhaupt alle zur Anbringung der Einrede dienenden Rechtsmittel vornehmen, widrigens sie die Folgen der Unterlaßung sich selbst zu zuschreiben haben werden

Halicz am 14 April 1881.

(5345 1—3) **Edykt.**

L. 346 C. k. sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Jana Rożaka 100 zł. w. a. z pn. w dniu 19 września, i 20 października 1881, zawsze o 10 rano publiczną przymusową sprzedaż realności nietabularnej Anny Michałów własnej pod l. k. 229 w Krakowcu położonej.

Przy pierwszych 2 terminach realność ta będzie sprzedaną za lub wyżej ceny wywołania 140 zł. w. a a przy trzecim terminie za jakąbądź cenę najwięcej w gotówce ofiarującemu.

Wadyum 14 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Krakowiec dnia 28 marca 1881.

(5343 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 10223. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 147 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 22 w Berłohach położonej dłużnika Jakowa Hryciów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia: I. 2 sierpnia, II. 23 sierpnia, III. 13 września 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta, tylko za cenę wywołania 200 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżj ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz dnia 31 grudnia 1880.

(5353 1—3) **Edykt.**

L. 32276. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że w miejsce c. k. radcy sądu krajowego Dra. Alfreda Bar Kannego ustanowiony został c. k radca sądu krajowego Wiktor Ramski komisarzem konkursowym masy rozbiorowej Juliusza Mikolascha.

Lwów dnia 23 lipca 1881.

(5309 1—3) **Edykt.**

L. 3265. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach, rozpisuje w sprawie egzekucyjnej Maryi Małkowskiej przeciw spadkobiercom śp. Jana Skawińskiego o 250 złr. w. a. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności do spadkobierców śp. Jana Skawińskiego t. j. Jana, Michaliny, Tomasza i Juliana Skawińskich należącej, wykazem hipotecznym 326 księgi głównej dla Winiatyniec objętej, a z parceli budowlanej lk. 6 i parcel gruntowych ll. kat. 38, 673/1 871/2 1166, 1198 i 1509/2 w Winiatyńcach położonych się składającej w drodze publicznej licytacyi w trzech terminach, a to na dzień 18 sierpnia, 22 września i 27 października 1881, każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądu tutejszego w biurze Nr. 2 z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 1015 złr. 50 ct. w. a., na trzecim zaś także i niżej tej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką cenę, któraby pokrywała pretensye wszystkich do wysokości tej ceny szacunkowej intabulowanych wierzycieli, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Na wypadek, gdyby takiej ceny na trzecim terminie nie uzyskano, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków, termin w sądzie tutejszym w biurze Nr. 2 na dzień 28 października 1881 o godzinie 10 rano, wzywając wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że nieobecni policzeni będą do większości głosów wierzycieli obecnych.

Cenę wywołania stanowi sądownie zbadana cena szacunkowa 1015 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum wynosi 102 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze, zaś o dalszym stanie hipotecznym przekonać się można z tutejszych ksiąg gruntowych.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 14 sierpnia 1879 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do księgi gruntowej weszli, lub którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu wcale nie lub wcześnie nie mogła być doręczoną ustanowiono, kuratora ad actum w osobie p. Antoniego Grossa, c. k. notaryusza w Zaleszczykach, doręczając mu uchwałę licytacyjną dla tych interesentów.

O zaległościach podatkowych powziąć można wiadomość w tutejszym urzędzie podatkowym.

Zaleszczyki 10 czerwca 1881.

(5286 1—3) **Edykt.**

L. 7351. C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg. w Kołomyi zawiadamia Mirosława Haczewskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż Pawlina Wróblewska przeciw niemu w dniu 22 marca 1880 l. 3802 pozew o 800 zł. w. a. z pn. wytoczyła, który do postępowania ustnego z terminem na 5 sierpnia 1881 dekretowanym został, i ustanowiono dla tegoż kuratorem adwokata dra Freudenberga w Kołomyi.

Wzywa się więc Mieczysława Haczewskiego, by osobiście albo przez pełnomocnika w sądzie się zgłosił lub ustanowionemu kuratorowi informacyę do obrony udzielił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kołomyja dnia 3 czerwca 1881.

(5308 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4783. W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w Stryju odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. 27 wedle Fasc. I ark. hip. 22 n. 1 haer. Fedora Chomyn własnej na rzecz Grzegorza Winiarskiego pto. 165 zł. w. a. z pn. w trzech terminach dnia 4 sierpnia 1881, dnia 15 września 1881 i dnia 20 października 1881 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1575 zł., zakład 158 zł. w. a.

Bliższe warunki można z tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj dnia 8 maja 1881.

(5305 1—3) **Edikt.**

Zl. 3823. Zur Hereinbringung der Forderung des Horsch Heimer per. 232 fl. ö. W. s. N G wird die öffentliche Feilbietung der den Erben des Józef Nowicki gehörigen sub. CN. 459 in Nadwórna gelegenen, keinen Tabularkörper bildenen Realität in den Terminen 25 August, 23 September und am 20 Oktober 1881 jedesmal um 10 Uhr V. M. u z. erst beim dritten Termine auch unter dem 700 fl betragenden Schätzungswerthe h g. abgehalten werden.

Kauflustigen haben ein 10/00. Vadium zu erlegen.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna am 4 Juni 1881.

(5295 1—3) **Edikt.** Zl. 12897.

Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte in Stanislau wird der Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen, von Reisel Melzer in Stanislau am 1 Jänner 1878 an eigene Ordree ausgestellten, am 1ten Juli 1878 zahlbaren und vom Leib Nagel akzeptirten Originalwechsels per. 900 fr. hiemit aufgefordert, diesen Wechsel binnen 45 Tagen dem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls derselbe als rechtsunwirksam erklärt werden wird

Stanislau 10 November 1880.

(5349 1—3) **Edikt.**

Zl. 28459 Vom Lemberger k. k. Landesgerichte werden über Ansuchen des Herrn Karl Ofen Bobrowski alle diejenigen, welche aus nachstehenden im Lastenstande der Güter Andrychau sammt Attinenzien haftenden Posten als:

a) dem Dom. 55 p. 334 n. 66 on. auf den Güttern Andrychau sammt Attinenzien Sutkowice, Targanice und dem Antheile Wieprz Nr. 25527 haer. 11 Dezember 1816 durch Constanz Graf Bobrowski am 12 Oktober 1813 unterzeichneten Vertrage auf Grund dessen dieser dem Matheus Janczy die Hälfte des sub CN. 56 in Andrychau gelegenen Hauses mit dem Rechte des Ausschankes herschaftlicher Getränke, wie nicht minder einem Grunde im Umfange von 2 Joch so wie einen Garten und der Freiheit von den Unterthansleistungen so wie der Beistellung von Naturalien, um den Preis von 3100 fl. wiener Währung verkauft und über die Bezahlung der Hälfte des Kaufpreises d. i 1550 fl dem Käufer quittirt werde

b) Aus den im Passivstande derselben Güter Dom. 53 p. 334 n. 67 on sub. haer. 12 Dezember 1816 Extb. 25567 vom Herrn Constanz Grafen Bobrowski am 1 Februar 1816 in Andrychau errichteten Urkunde, mittelst welcher derselbe seinen Untergebenen Michael Urbański von den Unterthans leistungen gegen einen jährlichen Betrag zur 10 fl. w. W oder 2 fl 30 kr CM. befreit, endlich

c) Aus den über den Gütern Andrychau sammt Attin zu Gunsten Winz-nz Urbas Dom. 135 p 65 n. 77 on. sub. praes 23 Juli 1827 Zl. 19170 intabulirten nachstehenden Post

Entsprechend der Requisition des k. k. Landrechtes Tarnów vom 26 Juni 1824 Z 7747 werden die vorgelegten Urtheile desselben k. k. Landrechtes vom 19 September 1826 Nr. 10224 dann der Appellation vom 7 Februar 1827 in der Rechtssache des Winzenz Urbas gegen Herrn Constantin Graf Bobrowski pto Zahlung von für einen verkauften Grund vom Jahre 1820 beanspruchten Aerarialgebühren sammt 4 prc. vom 7 September 1824 zu behabenden Zinsen im Lastenstande der Güter Andrychau sammt Attinenz zu Gunsten des Winzens Urbas intabulirt, in Grund welche Ansprüche haben aufgefordert. dieselben binnen Einem Jahre und namentlich bis Ende August 1882 anzumelden, widrigens über Ansuchen des Herrn Karl Grafen Bobrowski als Eigenthümers der Güter Andrychau sammt Attinenz die Löschung der obigen Satzposten verfügt werden wird.

Lemberg am 2 Juli 1881.

(5350 1—3) **Edykt.**

L. 32282 C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 23 sierpnia 1881, o godzinie 10 przed południem w biurze 14 (c. k. sekr. Mochnackiego, II piętro) odbędzie się dobrowolna publiczna licytacya, celem wydzierżawienia folwarku Słońsko do państwa Opary należącego, w powiecie Drohobyckim położonego, a własność fundacyi śp. Stanisława hr. Skarbka dla ubogich i sierot w Drohowyżu stanowiącego, ryczałtowo, wraz ze wszystkiemi polami, gruntami, ogrodami, sadami, sianożęciami, pastwiskami, budynkami i młynem na dziewięcioletni okres, tj. od 24 czerwca 1882 do 23 czerwca 1891.

Ceną wywołania jest kwota rocznego czynszu 3000 zł. w. a., który ma być płacony z góry. w ratach półrocznych do kasy centralnej fundacyi. Oferty mogą być ustnie i na pismie czynione.

Każdy chęć zadzierżawienia mający, winien złożyć jako wadyum kwotę 390 zł. w gotówce lub papierach wartościowych do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi, lub takowe do oferty pisemnej załączyć.

Bliższe warunki licytacyi, tudzież warunki sanej dzierżawy przejrzeć można w registraturze sądu krajowego we Lwowie, lub w centralnej administracyi fundacyi śp. Stanisława hr. Skarbka.

Lwów 23 lipca 1881.

(5351 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 38760. Wedle zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńca podolskiego w Tarnopolskim okręgu budowniczym w roku 1882 odbędzie się w c k. starostwie w Tarnopolu na dniu 12 sierpnia 1881 licytacya przez składanie pisemnych ofrt.

Rzeczona dostawa szutru wynosi 4250 metrów sześciennych w kwocie fiskalnej 9466 zł. 55 ct. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie, gdzie także i oferty opiewające na przestrzenie gościńca zaopatrywane z jednego miejsca poboru kamienia lub szutru, zaopatrzone w 5 prc. wadyum w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe podane być mogą.

Nadmienia się przytem, że dostawa może być objętą na jeden rok 1882 lub na lat cztery tj. do końca roku 1885.

Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 19 lipca 1881.

(5311 1—3) L. 700.

Ogłoszenie konkursu.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Sniatynie rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady nauczycieli:

1. na posadę kierownika szkoły 4 klasowej w Obertynie z płacą 450 zł., 50 zł. za kierownictwo 80 zł. jako tymczasowe relutum na pomieszkanie i użytkiem 3/8 morga ogrodu szkolnego,

2. posadę 1 nauczyciela młodszego (nauczycielki) z płacą 270 zł. przy szkole tej samej;

3. posadę nauczycieli z płacą 300 zł. przy szkołach etatowych w Borszczowie, Niezwiskach;

4. posady nauczycieli z płacą 250 zł. przy szkołach filialnych w Bełełuji, Orelcu, Popielnikach, Kapaczyńcach, Toporowcach i Wierzbowcu;

5 posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) przy szkole 2 klasowej w Rożnowie z płacą 240 zł.

Prawo prezenty wykonuje Rada szkolna miejscowa.

Ubiegający się kandydaci mają swe podania zaopatrzone w potrzebne dowody wnieść do Rady szkolnej okręgowej w Sniatynie za pośrednictwem władz przełożonych w terminie 6 tygodniowym, licząc od 25 lipca 1881.

Z c. k. Rady szkolnej okregowej

Sniatyn dnia 19 lipca 1881.

(5337 1—3) **Edykt.**

L. 5144. W dniach 19 sierpnia, 19 września i 21 października 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 109 w Luczy położonej, Wasyla Łesyszyn własnej ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi 52 zł w. a z pn. na rzecz Jakla Heutlera.

Cena szacunkowa przez ocenienie sądowne wydobyta wynosi 740 zł w. a

Zakład 74 zł.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania jak również bliższe warunki mogą być w t. s. registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy

Peczeniżyn 28 sierpnia 1880

(5322 1—3) **Obwieszczenie.**

L 6212. Małżonkowie Hnat i Maryśka Semeniuki właściwie ze Sznyrowa uznani marnotrawcami. Ich kurator Hryć Łysyk ze Sznyrowa.

C. k. sąd powiatowy

Brody 25 czerwca 1881.

(5336 1—3) **Kuratela**

L. 3106 W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 9 marca 1881. l. 1750 uznaną została Zofia Pajda z Cieszacina wielkiego marnotrawczynią i kuratora dla niej w osobie Józefa Aleksandra z Cieszacina wielkia ustanowiono.

Z c. k. sądu powiatowego

Jarosław 22 maja 1881.

(5321 1—3) **Obwieszczenie**

L. 2933 Wieśniacy z Czernicy Jaśko i Fotyma małż. Haniecy uznani marnotrawcami. Ich kurator Iwan Łumikowski z Czernicy.

C. k. sąd powiatowy

Brody 15 czerwca 1881.

(5328) **Ogłoszenie.**

L. 3267. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Hucisko.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić należy do dnia 30 lipca 1881, w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Głogów 20 lipca 1881.

(5344) **Obwieszczenie.**

L. 5288. C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Susułów rozpocznie na dniu 28 lipca 1881.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub ochrony praw swych uzna za stosowne.

Komarno dnia 10 lipca 1881.

(5348) **Ogłoszenie.**

L 65 Arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Pietrzejowa“ złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Ropczycach do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym na dniu 30 lipca 1881, w którym dalsze dochodzenia prowadzić będzie.

Ropczyce dnia 30 czerwca 1881.

Chodorowski.

(5306) **Ogłoszenie.**

L. 9816. C. k. Sąd pow. w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych w Chromohorbie na dniu 8 sierpnia 1881 rozpoczęte zostaną, w którym to dniu wszyscy, ktorzyby interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania mieli, zgłosić się i wszystko cokolwiek do wyjaśnienia lub obrony praw swoich za stosowne uznają, przytoczyć mogą.

Stryj dnia 20 lipca 1881.

(5315) **Ogłoszenie.**

L. 45 Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu zawiadamia, iż złożone zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gm. kat. „Kamionka“ z miejsaowością „Pa ierbiec“.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym na dniu 2 sierpnia 1881, w którym w razie potrzeby dalsze dochodzenia miejscowe prowadzić będzie

Wiśnicz dnia 23 lipca 1881.

L. 36461. **Konkurs.** (5352)

Celem obsadzenia opróżnionych w obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbowej kilku posad nadpoborców podatkowych w VIII. klasie rangi a względnie nadkontrolorów w IX klasie rangi, tudzież poborów podatkowych w IX kontrolorów w X wreszcie adjunktów podatkowych w XI klasie rangi z odpowiedniemi poborami służbowemi tudzież z obowiązkiem złożenia kaucyi w wysokości płacy, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się z jedną z tych posad wniosą należycie udokumentowane podania w ciągu 6 tygodni w przepisanej drodze do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu i udowodnią, że złożyli egzamin dla służby przy urzędach podatkowych, tudzież że władają językami krajowemi i niemieckim.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 21 lipca 1881.

(5233 2—3) **Obwieszczenie.**

L 7712. Na mocy uchwały sądu obwodowego w Złoczowie z dla 16 lipca 1881 l. 5677 uznano Joannę z Muszyńskich Duczyńską, wdowę po śp. Julianie Duczyńskim właścicielce realności w Gołogórach położonej, za obłąkaną.

Kuratorem mianowany p adwokat Dr. Wesołowski w Złoczowie.

Z c. k. sądu powiatowego m. d.

Złoczów dnia 16 lipca 1881

(5241 2—3) **Edykt.**

L. 5627. C. k. sąd powiatowy w Skolem wiadomo czyni, iż w dniach 26 lipca, 24 sierpnia i 27 września 1881 każdym razem o godzinie 9 rano przeprowadzi przymusową sprzedaż realności lk. 23 w Rykowie położonej, Tymka Zełeniewicza własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem ściągnienia kwoty 166 złr. 86 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 506 złr.

Wadyum 10 [illegible]

Warunki można przejrzeć w registraturze.

Nowo otworzony

Skład mebli

przy placu Maryackim l. 5 w hotelu Langa

we Lwowie

Sprzedaje meble orzechowe, olchowe, **żelazne i tapicerowane taniej jak przy wysprzedaży,** która tylko na to urządzona, aby Publiczność zwodzić.

Skład mebli w hotelu Langa.

(4983 4—6)

Jest do sprzedania

Młocarnia z Lokomobilą

o sile 8 koni używana, w zupełnie dobrym stanie, za cenę przystępną.

Zakupuje się:

używane lokomobile

o sile 4 do 10 koni.

Łaskawe zgłoszenia pod adresem:

Fabryka machin i narzędzi rolniczych

B. DESKURA

we Lwowie

ul. Balonowa l. 1.

(5262 2—12)

SALON MÓD

i pracownia

sukien damskich

Suknia zwykła . . . . od 3 zł.
Suknie strojne . . . . od 4 zł.
Sukienki dziecinne . . . . . od 1 zł.

Przyjmuje wszelkie zamówienia na **prowincyę** i wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali.**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na I piętrze (róg od rynku).

Poszukuje **Panien** biegłych w krawiectwie damskiem — przyjmuje także do nauki.

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 września r. b. ordynuje

w Meran

mieszka Villa Koch, Landstrasse Nr. 261.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek. 3672 11—16

Obwieszczenie.

W Przemyślu na przedmieściu, Garbarze" jest u Józefa Dubińskiego kawał gruntu ornego, zdatny do budowy zdatnej gleby, w objętości około 1000□ sążni w każdym razie za przystępną cenę z wolnej ręki do sprzedania

Powyższy grunt jest pod N. K. 201 położony (5335 2—3)

L. 2027. (5334 1—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że na dniu 16 sierpnia 1881, odbędzie się w urzędzie gminnym licytacya ustna i za pomocą pisemnych ofert, celem wydzierżawienia propinacyi miejskiej, tudzież prawa pobierania opłat od trunków spirytusowych i od piwa do miasta wprowadzanych, na czas od 1go listopada 1881 do 31go października 1884 r., a względnie do 31 grudnia 1884.

Ceną wywołania ustanawia się roczny czynsz dzierżawny:

a) co do prawa propinacyi: 12.271 zł. 87 ct. w. a.

b) co do prawa pobierania powyższych opłat: 26.228 zł. 13 ct. w., razem 38.500 zł. w. a.

Przystępujący do licytacyi winien złożyć wadyum w kwocie 3.850 złr. bądź w gotówce, bądź w papierach publicznych, do lokacyi majątków publicznych zdolnych.

Kaucya złożona być ma w wysokości ofiarowanego kwartalnego czynszu dzierżawnego.

Warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze urzędu gminnego.

Magistrat król. miasta.

Stryj dnia 20 lipca 1881.

Instytut naukowy

przy ulicy Piekarskiej l. 21

będzie z dniem 1go września b. r. **rozszerzony o jeden oddział. — Do oddziału tego** przyjmowani będą **uczniowie** uczęszczający do **szkół średnich,** na mieszkanie w pensyonacie, lub też jako dochodzący. Uczniowie ci będą mieli stałych korrepetytorów — rzeczywistych nauczycieli szkół średnich i będą nosić **mundur zakładowy** z odznakami pilności. — Nauka praktyczna **niemieckiego języka** odbywać się będzie **codziennie.**

Ze względu na fakt niezaprzeczony, że wielu uczniów, opuszczających rok rocznie szkoły w skutek niedostatecznych not w postępie, nie doszłoby do tej ostateczności przy odpowiedniej pomocy i opiece, jakiej sama szkoła publiczna uczniom, szczególnie mniej uzdolnionym żadną miarą dać nie może, jest taka instytucya nie tylko bardzo na czasie, ale i nader pożądaną i potrzebną, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, gdzie kategorycznym warunkiem osiągnięcia jakiegokolwiek stanowiska, zapewniającego byt w przyszłości, jest conajmniej, ukończenie szkół średnich. Zakład wykonywać będzie obowiązki przepisanego nadzoru szkolnego

Do kursu przygotowawczego wojskowego przyjmuje się jak dawniej kandydatów do egzaminów: na **jednorocznych ochotników,** do **szkół kadeckich** i do wszystkich **c. k. zakładów wojskowych.**

Przy Zakładzie jest **ogród** z przyborami do **gimnastyki.** Ćwiczenia tak dla pensyonistów jako też dla dochodzących **bezpłatne.** Prócz tego można w Zakładzie pobierać naukę **szermierki, konnej jazdy, francuskiego języka, muzyki i śpiewu.**

Bliższych szczegółów udziela Dyrektor Zakładu codzień od 5 do 7 godz. po południu

F. Koestlich

(5228 2—7) **Dyrektor Zakładu.**

La Maison Stanislas Cwałosiński Ainé,

MARCHAND-TAILLEUR

Rue St-Michel, 28, Bruxelles. Rue de la Chapelle, 2, Ostende.

A l'honneur d'informer sa nombreuse clientèle de ville, de la province et de l'étranger qu'elle vient de recevoir des **premières maisons d'Angleterre et de France,** un assortiment de nouveautés qui défie toute concurrence, tant comme choix que comme prix et qualité. Cette MAISON se distingue particulièrement par le bon gout et l'élégance de sa coupe.

Ex-premier coupeur des Maisons Poell de Londres, Alfred et Dusautoy, de Paris.

Envoi dechantillons à toute demande.

(5119 5 48)

Nasienie Rzepy Pastewnej

Biała okrągła lub długa 1 klo zł. 1

(1 kilo równa się $1\frac{1}{2}$ litra)

tudzież najlepsze **Pasy do Maszyn i Młocarń** z skór belgijskich skórą szyte niutowane, poleca

Główny Skład Nasion

Teofila Łuckiego

we LWOWIE przy ulicy Jagiellońskiej l. 4.

(5116 4—6)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok

1881

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ."

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Płótna

wyrobu krajowego

nie fabryczny ale domowy wyrób, czysty lniany naturalnie blichowany.

Białe lniane Korczyńskie odpowiedne na mocne prześcieradła, kalesony, na koszule nocne, a najciensze i na koszule dzienne *sprzedaje tylko całemi sztukami* 80 do 84 centimetrow szerokości, a 34 metrów czyli 57 łok. polsk. długości po zł. 14, 15, 16, 18, 19 50, 22 do 24 zł. za sztukę.

Białe lniane ręczniki Korczyńskie po 35, 40, 50 do 60 ct. sztuka.

Półbielone płótna Błażowskie lniane i konopne, odpowiedne na prześcieradła kąpielowe, na prześcieradła dla służby, na fartuchy, na ściereczki, maglowniki na pokrowce, worki zbożowe, a gęste konopne na worki do koniczyny i rzepaku jakoteż na nieprzemakalne namioty w sztukach 68 do 72 centimetrów szerokości, a 28 metrów czyli 47 łok. p. długości po zł. 6.50, 7, 7.50, 8, 9.40, 10. 11 do zł. 12.50 za sztukę.

Szare surowe płótna krawieckie na podszewki, pokrowce, lub na chodniki 74 do 80 centimetrów szerokości a 28 do 30 metrów długie po zł. 6.50, 7. 7.50, za sztukę.

Gotowe maglowniki po 80 centów sztuka.

Gotowe ściereczki po 20, 25 i 30 ct.

Skarpetki domowe Chyrowskie niciane po 25 ct., bawełniane po 30 ct. para.

Utrzymuje na składzie i poleca handel

Stan. Markiewicza

we Lwowie w Rynku l. 42.

(5027 3—?)

Wyszczególniona trzema medalami i listem pochwalnym.

Plomba balzamiczna do zębów. Ze wszystkich plomb dotychczas używanych, plomba balzamiczna okazała się najpraktyczniejszą, 1) jest ona bardzo łatwą w zastosowaniu; 2) jest nieszkodliwą; 3) dokładnie wypełnia otwór w zębie; 4) natychmiast twardnieje; 5) nie podlega rozkładowi; 6) miazdry zębowej ani też zęba nie niszczy; 7) wstrzymuje pruchnienie i psucie się zęba i nerwu zębowego, w skutek czego nie odnawia się b l zęba.

Esencya aromatyczna do płukania ust. Kilka kropel dodanych do wody, daje bardzo przyjemne, orzeźwiające i wzmacniające dziąsła płukanie, usuwa kamień i nieprzyjemny zapach w ustach, zębom przywraca białość i chroni od psucia się; jest jako środek toaletowy bardzo poszukiwana. . . . . . —80

Esencya miętowa. Kilka kropel dodanych do wody daje bardzo przyjemne, orzeźwiające do ust płukanie. — Częste płukanie ust zapobiega psuciu się zębów i osadzaniu kamienia. —·50

Pasta miętowa do czyszczenia zębów. Oprócz przyjemnego smaku nadaje zębom białość, usuwa kamień i kwas. . . . . . —·30

Pasta na zęby roślinno-alkaliczna — Pasta odznacza się przyjemnym zapachem i smakiem, wybornie oczyszcza zęby i nadaje im perłową białość, zobojętnia kwasy i wzmacnia dziąsła i jako środek toaletowy jest niezbędną. . . . . . 1·—

Pastylki aromatyczne do ust dla nadania przyjemnego oddechu przy mówieniu. Szczególnie zaleca się osobom palącym tytoń i cierpiącym na cuchnięcie z ust, pigułka jedna —·5

„ „ „ pudełko . . . . . . —·50

J. Ihnatowicz mag. farmac. i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20.

(1527 24—?)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (4768 8—?)

Przeciw wyłysieniu

posiwieniu włosów i tworzeniu się łupieży

udowodnił swą skuteczność według nadchodzących codziennie poświadczeń i pism dziękczynnych jedynie i wyłącznie

OLEJ TANNINOWY

Dra. Morasa.

Szanowny Panie aptekarzu!

Upraszam Pana byś mi przysłał jeszcze dużą flaszkę oleju tanninowego Dra. Morasa. Skuteczność tego środku jest wyśmienitą, ponieważ wypadanie włosów zupełnie ustało, a pokazuje się już także gęsty zarost.

Wiedeń dnia 5 stycznia 1880. **Wilhelm Wagner.**

Do Pana Józefa Fürst aptekarza w Pradze!

Jestem szczęśliwy, mogąc Panu donieść, że olej tanninowy Dra. Morasa wstrzymał u mnie wypadanie włosów, trwające już przeszło dwa lata.

Spodziewam się, że zapomocą tego środka uzyskam napowrót moje dawniejsze tak piękne włosy.

Marienbad dnia 18 sierpnia 1879. **Marya Zaremba.**

Wielmożny Panie!

Nie jest to wcale przyjemnie, by będąc mężczyzną w wieku trzydziestu lat, posiadać już łysą głowę. Gdybym był nieużywał oleju tanninowego Dra. Morasa, byłbym dziś młodym starcem. Środek ten zdziałał u mnie w przeciągu kilku tygodni istne cuda, co też potwierdzają wszyscy, co mię znają. Proszę przeto etc.

Bukowa dnia 3 stycznia 1880. wdzięczny

Jarosław Drtikol, zarządca dóbr.

... nabycia we flaszkach po **2 i 1 zł.** we LWOWIE u *Zygmunta Rucera* aptekarza, ulica Krakowska, w CZERNIOWCACH u *J. Golichowskiego* aptekarza.

(8305 3—)

Z drukarni W. L. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. ...